


**Witold Jarno**

Uniwersytet Łódzki / University of Lodz

 <https://orcid.org/0000-0002-5845-6057>

## Mobilizacja 25 Dywizji Piechoty w sierpniu 1939 roku

### Summary

#### Mobilization of the 25<sup>th</sup> Infantry Division in August 1939

The article describes the mobilization of the 25<sup>th</sup> Infantry Division in August 1939. This division was stationed in the District of Corps No. VII Poznan in three garrisons: Kalisz, Krotoszyn and Ostrów Wielkopolski. The process of mobilization an infantry division was difficult and complex, because it had to be completed in just three days. At that time, it was also necessary to form new troops that did not exist in peacetime. In addition to personnel mobilization, material mobilization was also important, including weapons provided for the time of the war and all the necessary equipment. All units of the 25<sup>th</sup> Infantry Division were mobilized covertly during the so-called emergency mobilization. The basis was the mobilization plan “W” and the mobilization tables of the aforementioned division. During the mobilization process, there were also many changes in the staffing of the division’s command and in its subordinate regiments (29<sup>th</sup>, 56<sup>th</sup> and 60<sup>th</sup> Infantry Regiment and the 25<sup>th</sup> Light Artillery Regiment). Despite many difficulties, the mobilization of the troops of the 25<sup>th</sup> Infantry Division took place efficiently and on time. After the mobilization, the division took up the defensive positions in the Kalisz region. After the outbreak of the war, it fought in the composition of the “Poznan” Army.

**Keywords:** 25<sup>th</sup> Infantry Division, mobilization of the Polish Army, Kalisz garrison, mobilization plan “W”, rules for mobilizing infantry divisions, “Poznan” Army, war in September 1939



## Streszczenie

Artykuł opisuje mobilizację 25 Dywizji Piechoty w sierpniu 1939 r. Dywizja ta stacjonowała na obszarze Okręgu Korpusu nr VII „Poznań” w trzech garnizonach: Kaliszu, Krotoszynie i Ostrowie Wielkopolskim. Proces mobilizacji dywizji był trudny i złożony, gdyż musiał zostać zakończony w ciągu zaledwie trzech dni. W tym też czasie trzeba było sformować nowe oddziały nieistniejące w czasie pokoju. Obok mobilizacji personalnej niezmiernie ważna była także mobilizacja materiałowa, obejmująca uzbrojenie przewidziane etatem wojennym oraz wszelkie niezbędne wyposażenie. Wszystkie jednostki 25 Dywizji Piechoty mobilizowały się w sposób niejawny w trakcie tak zwanej mobilizacji alarmowej. Jej podstawą był plan mobilizacyjny „W” i tabele mobilizacyjne wspomnianej dywizji. W ramach procesu mobilizacji dokonano także wielu zmian w obsadzie dowództwa dywizji oraz w podległych jej pułkach (29, 56 i 60 Pułk Piechoty oraz 25 Pułk Artylerii Lekkiej). Pomimo licznych trudności mobilizacja oddziałów 25 Dywizji Piechoty odbyła się zasadniczo sprawnie i w wyznaczonym terminie. Po zakończeniu mobilizacji dywizja obsadziła pozycje obronne w rejonie Kalisza, walcząc następnie w składzie Armii „Poznań”.

**Słowa kluczowe:** 25 Dywizja Piechoty, mobilizacja Wojska Polskiego, garnizon kaliski, plan mobilizacyjny „W”, zasady mobilizacji dywizji piechoty, Armia „Poznań”, wojna we wrześniu 1939 r.

Pokój nie trwa wiecznie, toteż niezbędnym elementem funkcjonowania sił zbrojnych w tym czasie jest jak najlepsze przygotowanie ich do kolejnego potencjalnego konfliktu zbrojnego – zarówno w sferze organizacji wojska, jego wyszkolenia i wyposażenia, jak również przygotowania odpowiednich rezerw osobowo-materiałowych. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie procesu mobilizacji związku taktycznego piechoty w 1939 r. na przykładzie 25 DP<sup>1</sup> stacjonującej w okresie międzywojennym w południowej Wielkopolsce.

Już po zawarciu traktatu ryskiego polskie władze wojskowe zaczęły opracowywać plany przygotowania polskiej armii na wypadek kolejnej wojny. Ponieważ największe zagrożenie dla dopiero co odzyskanej niepodległości polskie dowództwo widziało w Związku Radzieckim – prace studyjne skupiono na przygotowaniach do wojny ze wschodnim sąsiadem, odkładając opracowanie planów na wypadek konfliktu z Niemcami na późniejszy czas. Pierwsze studia nad planami obronnymi Polski w razie wojny z zachodnim sąsiadem rozpoczęto dopiero po śmierci marszałka

<sup>1</sup> W tekście użyto następujących skrótów: AD – Artyleria Dywizyjna, CAW WBH – Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego, dac – dywizjon artylerii ciężkiej, DP – Dywizja Piechoty, IPiMS – Instytut Polski i Muzeum im. Generała Sikorskiego w Londynie, KRU – Komenda Rejonu Uzupelnień, pac – pułk artylerii ciężkiej, pal – pułk artylerii lekkiej, PD – Piechota Dywizyjna, pp – pułk piechoty, pSK – Pułk Strzelców Kaniowskich.

Józefa Piłsudskiego. W ich wyniku powstało w 1936 r. „Studium Niemcy”, mające stanowić prowizoryczny plan operacyjny wojny z tym krajem – nadal jednak aż do wiosny 1939 r. priorytetem pozostawał plan operacyjny „Wschód”<sup>2</sup>.

Wraz z rosnącym zagrożeniem ze strony Niemiec należało dostosować do zmieniającej się rzeczywistości powstały w 1926 r. plan mobilizacyjny „S”, który u schyłku lat trzydziestych był już zdezaktualizowany<sup>3</sup>. W tym celu w 1935 r. podjęto prace nad opracowaniem nowego planu mobilizacyjnego, który otrzymał oznaczenie „W”<sup>4</sup>. Powstał on w ciągu trzech lat i zastąpił 1 maja 1938 r. obowiązujący dotąd i wielokrotnie nowelizowany plan „S”. Ogólne założenia nowego planu opierały się na kilku głównych zasadach: jedności planu (pozwalającej na jego zastosowanie zarówno w razie zagrożenia ze wschodu, jak i z zachodu), terytorialności (polegającej na uzupełnianiu mobilizowanych jednostek przez rezerwistów z najbliższej położonych komend uzupełnień), centralizacji rozkazodawstwa mobilizacyjnego (poprzez skupienie go w rękach szefa Sztabu Głównego) oraz giętkości mobilizacji (pozwalającej wcielić w życie ów plan jako całość lub jego poszczególne elementy). Zgodnie z planem „W” mobilizacja została podzielona na trzy okresy: I – zagrożenia, II – mobilizacji alarmowej i III – mobilizacji powszechnej. W pierwszym okresie przewidywano działania mające ułatwić ewentualną mobilizację części lub całości armii<sup>5</sup>. Drugi okres obejmował wyznaczone jednostki mobilizowane w tzw. systemie kartkowym, zaś trzeci okres dotyczył mobilizacji powszechnej ogłaszanej za pomocą publicznych obwieszczeń. Dzięki podzieleniu mobilizacji na dwa sposoby – alarmowy i powszechny, uzyskano możliwość skrytego postawienia w stan gotowości bojowej wielu jednostek i wzmocnienia zagrożonej granicy<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> R. Szubański, *Plan operacyjny „Wschód”*, Warszawa 1993, s. 6–7; A. Rzepniewski, *Wojsko Polskie wobec perspektywy zagrożenia wojennego 1935–1939*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1846–1939*, red. P. Stawicki, Warszawa 1990, s. 612–613; T. Jurga, *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1990, s. 162–163.

<sup>3</sup> Autorem planu mobilizacyjnego „S” był ppłk dypl. Jan Jagmin-Sadowski. Wcześniej obowiązywały plany mobilizacyjne zmieniane rokrocznie i tak: na rok 1922/1923 – plan „W”, na rok 1923/1924 – plan „E”, na rok 1924/1925 – plan „H”, na rok 1925/1926 – plan „Z” i na rok 1926/1927 – plan „S”, później wielokrotnie nowelizowany.

<sup>4</sup> Od nazwiska płk. dypl. Józefa Wiatra, szefa Oddziału I Sztabu Głównego w latach 1936–1939.

<sup>5</sup> Poprzez m.in. wzmocnienie obsady granic, ściągnięcie do garnizonów jednostek przebywających na ćwiczeniach, wstrzymanie urlopów, wzmocnienie posterunków policji i ochrony najważniejszych obiektów oraz węzłów komunikacyjnych, postawienie w stan gotowości wszystkich oddziałów OPL i lotnictwa, wzmocnienie lub uzupełnienie do stanu wojennego niektórych jednostek oraz sformowanie kwater głównych przyszłych armii.

<sup>6</sup> P. Zarzycki, *Plan mobilizacyjny „W”. Wykaz oddziałów zmobilizowanych na wypadek wojny*, Pruszków 1995, s. 12–14; T. Jurga, *op. cit.*, s. 164 oraz *Rozkaz Ministra Spraw Wojskowych*

Postępujący na przełomie 1938 i 1939 r. wzrost napięcia w stosunkach międzynarodowych skłonił marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza do wydania w końcu lutego 1939 r. wytycznych do opracowania planu obronnego „Zachód” na wypadek agresji ze strony Niemiec<sup>7</sup>. Był to w istocie jedynie ogólny zarys działań w pierwszej fazie konfliktu zbrojnego. Jako główną linię obrony wyznaczono rzeki – Biebrzę, Narew, Wisłę (do ujścia Brdy), górną Wartę, po czym biegła ona przez Śląsk i wzdłuż Karpat. Miały jej bronić jednostki I rzutu zmobilizowane w trybie alarmowym, co powinno umożliwić osłonę mobilizacji powszechnej i koncentrację reszty sił polskich<sup>8</sup>.

Po wkroczeniu Wehrmachtu do Czech i anektowaniu przez III Rzeszę litewskiej Kłajpedy rząd polski podjął 23 marca 1939 r. decyzję o częściowej mobilizacji polskiej armii oraz o utworzeniu dowództw planowanych związków operacyjnych I rzutu. Powstały wówczas sztaby pięciu armii, w tym również Armii „Poznań”, której dowództwo objął gen. dyw. Tadeusz Kutrzeba<sup>9</sup>. W skład tego związku operacyjnego weszły m.in. 14, 17, 25 i 26 DP, Wielkopolska i Podolska Brygada Kawalerii oraz 7 pac<sup>10</sup>. Wspomniana 25 DP – będąca tematem niniejszego artykułu – stacjono-

---

*o wprowadzeniu w życie nowego planu mobilizacyjnego z 21 IV 1938 r.*, [w:] *Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł*, red. E. Kozłowski, Warszawa 1968, s. 173–164.

<sup>7</sup> Do 1938 r. zasadnicze przygotowania obronne państwa ukierunkowane były na ewentualność wybuchu wojny ze Związkiem Radzieckim, przez co zaniedbano prace planistyczne na wypadek wojny z Niemcami. Sytuacja zmieniła się jesienią 1938 r. Po tzw. kryzysie monachijskim i zajęciu 1 października przez Wehrmacht czechich Sudetów oraz po tym, jak Wehrmacht (łamając traktat monachijski) zajął 15 III 1939 r. Czechy, położenie geopolityczne państwa polskiego uległo znacznemu pogorszeniu – Polsce zaczęło grozić głębokie oskrzydlenie od południa, co spowodowało konieczność modyfikacji opracowywanego planu „Zachód”.

<sup>8</sup> M. Zgórniak, *Możliwości wojenne Niemiec i Polski w 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, R. XXXIV, nr 3, s. 106; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. I (*Kampania wrześniowa 1939 r.*), cz. 1 (*Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*), Londyn 1951, s. 257–261; C. Grzelak, *Kresy w czerwieni 1939*, Warszawa 1998, s. 85–86. Zgodnie z planem „Zachód” armia polska miała: 1) bronić się na całym froncie, osłaniając obszary niezbędne do prowadzenia wojny; 2) nie dać się rozbić do czasu rozpoczęcia ofensywy na zachodzie przez Francję i Wielką Brytanię; 3) zadać przy tym wrogowi w owym czasie jak największe straty.

<sup>9</sup> Ponadto utworzono dowództwa armii: „Modlin” – gen. bryg. Emil Przedzimirski-Krukowicz, „Pomorze” – gen. dyw. Władysław Bortnowski, „Łódź” – gen. dyw. Juliusz Rómmel i „Kraków” – gen. bryg. Antoni Szylling oraz Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew” – gen. bryg. Czesław Młot-Fijałkowski.

<sup>10</sup> Więcej na temat Armii „Poznań” *vide*: P. Bauer, B. Polak, *Armia „Poznań” w wojnie obronnej 1939*, Poznań 1983; W. Rezmer, *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 2014.

wała w okresie pokojowym w trzech garnizonach położonych na obszarze Okręgu Korpusu nr VII „Poznań”: w Kaliszu kwaterowało dowództwo dywizji, kompania telefoniczna 25 DP, 29 pSK, 25 pal (bez I dywizjonu) oraz Ośrodek Sapersko-Pionierski 25 DP; w Krotoszynie – 56 pp oraz w Ostrowie Wielkopolskim – 60 pp i I dywizjon 25 pal. Dowódcą dywizji wiosną 1939 r. był gen. bryg. Franciszek Alter, stojący na jej czele od 5 listopada 1935 r., zaś dowódcami wchodzących w jej skład oddziałów byli: ppłk Florian Gryl dowodzący 29 pSK, płk Wojciech Tyczyński – 60 pp, ppłk Marian Frydrych – 60 pp, ppłk Antoni Wereszczyński – 25 pal i mjr Gracjan Dąbrowski – Ośrodek Sapersko-Pionierski 25 DP<sup>11</sup>.

Tabela 1

## Obsada najważniejszych stanowisk dowódczych w 25 DP w dniu 23 marca 1939 r.

Dowództwo dywizji	
Dowódca dywizji	gen. bryg. Franciszek Alter
Dowódca Piechoty Dywizyjnej	płk dypl. Stefan Koscecki
Szef sztabu	mjr dypl. Edward Ostrowski
I oficer sztabu	kpt. dypl. Bolesław Wójtowicz
II oficer sztabu	kpt. Kazimierz Budzianowski
Dowódca łączności	mjr Jan Stengret
Oficer taborów	kpt. Stefan Tomanowski
Oficer intendenty	kpt. Janusz Sarnecki
Komendant Rejonu PW Konnego	mjr Tadeusz Plackowski
29 pSK	
Dowódca pułku	ppłk Florian Gryl
I zastępca dowódcy pułku	ppłk Władysław Pazderski
II zastępca dowódcy pułku (kwatremistrz)	ppłk Józef Haluta
Dowódca I batalionu	mjr Leopold Krizar
Dowódca II batalionu	mjr Jan Światowiec
Dowódca III batalionu	mjr Stanisław Szczygieł

<sup>11</sup> Szerzej o historii 25 DP oraz jej pułków: P. Dymek, *25. Dywizja Piechoty w wojnie 1939 roku*, Warszawa–Poznań 2012; idem, *29 Pułk Strzelców Kaniowskich*, Pruszków 2013; idem, *60 Pułk Piechoty*, Warszawa 2012; A. Korsak, *56 Pułk Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1991; K. Drozdowski, *25 Dywizja Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 2018; W. Jarno, *Garnizon kaliski w latach 1918–1921*, „Rocznik Kaliski” 1996/1997, t. XXVI, s. 129–144; idem, *Kaliski 29 Pułk Strzelców Kaniowskich w latach 1918–1921*, „Rocznik Kaliski” 2002, t. XXVIII, s. 89–117.

Tabela 1 (cd.)

56 SK	
Dowódca pułku	płk Wojciech Tyczyński
I zastępca dowódcy pułku	ppłk dypl. Stanisław Małek
II zastępca dowódcy pułku (kwaterymistrz)	mjr Czesław Lewin-Lewiński
Dowódca I batalionu	mjr Edmund Kabza
Dowódca II batalionu	mjr Michał Chrupek
Dowódca III batalionu	mjr Władysław Grochola
60 pp	
Dowódca pułku	ppłk Marian Frydrych
I zastępca dowódcy pułku	ppłk Jan Rogowski
II zastępca dowódcy pułku (kwaterymistrz)	mjr Wojciech Tarnowski
Dowódca I batalionu	mjr Aleksander Fiszer
Dowódca II batalionu	mjr Edward Rukszan
Dowódca III batalionu	mjr Tadeusz Zglenicki
25 pal	
Dowódca pułku	ppłk Antoni Wereszczyński
I zastępca dowódcy pułku	ppłk Antoni Wojtanowicz
II zastępca dowódcy pułku (kwaterymistrz)	ppłk Józef Nowak
Dowódca I dywizjonu	mjr Stanisław Boryczko
Dowódca II dywizjonu	mjr Juliusz Ziółkowski
Dowódca III dywizjonu	mjr Andrzej Rzewuski
Ośrodek Sapersko-Pionierski 25 DP	
Dowódca Ośrodka	mjr Gracjan Dąbrowski

Źródło: R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik Oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Kraków 2006, s. 538, 582–583, 613, 618, 742 i 815.

Dowództwo polskie, zdając sobie sprawę z niemożności obrony całej Wielkopolski, nakazało Armii „Poznań” prowadzenie działań opóźniających. Główne zadanie dywizji kaliskiej – mającej tworzyć lewe skrzydło wspomnianego związku operacyjnego – polegało na jak najdłuższym utrzymaniu linii Prosną oraz kontaktu z sąsiadującą z nią na lewym skrzydle Armią „Łódź”. Pod koniec marca 1939 r. w stan gotowości bojowej postawiono pierwsze bataliony 25 DP (tj. I batalion 29 pSK, I batalion 56 i I batalion 60 pp), zaś do prac fortyfikacyjnych w rejonie Kalisza skierowano żołnierzy Ośrodka Sapersko-Pionierskiego 25 DP<sup>12</sup>. Podwyższone stany

<sup>12</sup> K. Drozdowski, *op. cit.*, s. 25; W. Rezmer, *op. cit.*, s. 45 i 68. Dzięki skierowaniu do prac fortyfikacyjnych żołnierzy Ośrodka Sapersko-Pionierskiego 25 DP do wybuchu wojny

osobowe w wybranych pododdziałach dywizji utrzymywano poprzez powoływanie coraz to nowych rezerwistów na sześciotygodniowe ćwiczenia. Z czasem – gdy zbliżał się okres wiosennych prac rolnych oraz późniejszych żniw – narastało wśród nich niezadowolenie, gdyż pochodzili oni głównie z obszarów wiejskich i chcieli w tych pracach pomóc swym rodzinom. Częste wymiany rezerwistów powoływanych na sześciotygodniowe ćwiczenia wpływały jednak negatywnie na wyszkolenie bojowe jednostek dywizji<sup>13</sup>.

Latem 1939 r. groźba wybuchu wojny z Niemcami stała się coraz realniejsza, co potwierdzały meldunki Oddziału II Sztabu Głównego, donoszące o postępującej skrytej koncentracji Wehrmachtu w pobliżu granic z Polską. W odpowiedzi dowództwo polskie zarządziło 13 sierpnia mobilizację alarmową jednostek dla Korpusu Interwencyjnego, który skierowano na Pomorze, a półtora tygodnia później (23 sierpnia) – kolejną mobilizację alarmową w okręgach graniczących z Niemcami, która objęła Okręgi Korpusu nr I (Warszawa), nr III (Grodno), nr IV (Łódź), nr V (Kraków), nr VII (Poznań) i nr VIII (Toruń). Oznaczało to doprowadzenie do gotowości bojowej większości jednostek I rzutu stacjonujących na obszarze wymienionych okręgów, które zapewniłyby osłonę granic i ewentualnej mobilizacji powszechnej<sup>14</sup>. Sierpniowa mobilizacja alarmowa miała tajny charakter, pozwalający – według zamierzeń – skrycie doprowadzić do etatów wojennych wyznaczone jednostki, które miały następnie udać się do wyznaczonych miejsc koncentracji<sup>15</sup>.

W planie mobilizacyjnym „W” wszystkie jednostki mobilizowane sposobem alarmowym były określane właściwymi kolorami, np. jednostki brązowe, zielone, czerwone, niebieskie, żółte i czarne. Podział ten miał charakter wyłącznie formalny, ułatwiający skryte postawienie w stan gotowości bojowej wybranych jednostek<sup>16</sup>.

---

stworzono na przedpolu Kalisza linię okopów strzeleckich z zasiekami, uzupełnioną przygotowanymi stanowiskami artyleryjskimi, kilkumetrowym rowem przeciwczołgowym i 37 schronami (z czego połowa z nich była drewniana). Umocnienia te biegly półkołem kilka kilometrów na zachód od Kalisza poprzez Kościelną Wieś, Dobrzec, Szczypiorno, Sulisławice i Piwonice, opierając oba swe skrzydła o Prosnę. Podobne fortyfikacje polowe budowano także w rejonie Ostrowa Wielkopolskiego i Krotoszyna.

<sup>13</sup> Rozkaz Departamentu Dowodzenia Ogólnego Ministerstwa Spraw Wojskowych w sprawie wymiany oficerów i szeregowych w jednostkach wzmocnionych, 28 VII 1939, CAW WBH, Kampania wrześniowa, sygn. II.1.23; W. Jarno, *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918–1939*, Łódź 2001, s. 315–316; P. Dymek, *25. Dywizja Piechoty...*, s. 42–43.

<sup>14</sup> Rozkaz o ściągnięciu oddziałów z ćwiczeń letnich do stałych garnizonów, 23 VIII 1939, CAW WBH, Departament Artylerii Ministerstwa Spraw Wojskowych, sygn. I.300.34.68; T. Jurga, *op. cit.*, s. 186–187; *Polskie Siły Zbrojne...*, s. 402.

<sup>15</sup> Ich przemieszczanie winno odbywać się w miarę możliwości w sposób nierzucający się w oczy, tzn. przemasze głównie nocami lub przewóz transportami kolejowymi.

<sup>16</sup> Grupa brązowa obejmowała – jednostki lotnictwa, OPL, II Oddział Sztabu Naczelnego Wodza, wojska kolejowe, II rzut kwater głównych armii, grupa zielona – jednostki

W ramach planu mobilizacyjnego „W” kaliska 25 DP została zasadniczo zaliczona do grupy jednostek niebieskich przeznaczonych do osłony granicy zachodniej i północnej, a jedynie część oddziałów zaliczono do grupy zielonej i żółtej<sup>17</sup>.

Mobilizacja dywizji nastąpiła wraz z ogłoszeniem mobilizacji alarmowej w okręgach korpusów graniczących z Niemcami. Wedle Henryka Zielińskiego (autora „Kroniki 25 DP”) rozkaz mobilizacyjny do 25 DP dotarł 25 sierpnia i określał jako godzinę „A” wczesne godziny poranne 26 sierpnia<sup>18</sup>. Z kolei por. Hipolit Pukaczewski (dowódca plutonu łączności Kwatery Głównej 25 DP) podał w swej relacji: „Mobilizacja, o ile [sobie – dop. W.J.] przypominam, nastąpiła w dn. 25 sierpnia o g. 1.00”<sup>19</sup>. W rzeczywistości wspomniany rozkaz dotarł do dowódcy 25 DP nie 25, lecz nocą 23/24 sierpnia, a ogłoszenie mobilizacji dywizji nastąpiło przed świtem 24 sierpnia. Wersję tę potwierdzają relacje żołnierzy dywizji. Dla przykładu, kpt. Zygmunt Wroniecki (zajmujący w sierpniu 1939 r. stanowisko oficera łączności w sztabie dowódcy Artylerii Dywizyjnej 25 DP) podał: „Po ogłoszeniu mob. alarm. w dn. 24 VIII 39 otrzymałem przydział do sztabu AD jako oficer łączności”<sup>20</sup>; płk Wojciech Tyczyński (dowódca 56 pp) stwierdził w swej relacji: „56 pp, jako osłonowy (I. baon) + dyw. komp. cykl. zmobilizował się w alarmie dnia 24 VIII 39 z nadspodziewaną szybkością”<sup>21</sup>; por. Zenon Dziubek (dowódca 3 kompanii ckm 56 pp): „Mobilizacja kompanii przeprowadzona w dn. 24–25 VIII 39”<sup>22</sup>; por. Antoni Okniński (dowódca 2 kompanii strzeleckiej 60 pp): „Dnia 24 sierpnia

---

stacjonujące w pobliżu granic, których stan miał ulec wzmocnieniu w celu zapewnienia osłony mobilizacji pozostałych sił, grupa czerwona – jednostki przeznaczone do osłony granicy wschodniej, grupa niebieska – jednostki przeznaczone do osłony granicy zachodniej i północnej, grupa żółta – jednostki przeznaczone do wzmocnienia sił osłony na granicy zachodniej, północnej lub wschodniej, grupa czarna – jednostki przewidziane w czasie pokoju do zadań o charakterze specjalnej interwencji wewnątrz lub na zewnątrz państwa (jak np. Korpus Interwencyjny), zaś w okresie mobilizacji do wzmocnienia sił na zagrożonej granicy.

<sup>17</sup> P. Zarzycki, *op. cit.*, s. 15–17; E. Kozłowski, *Wojsko Polskie 1936–1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1964, s. 298–300.

<sup>18</sup> H. Zieliński, *Zarys kroniki 25 Dywizji Piechoty z września 1939 r.*, CAW WBH, *Wojna obronna Polski 1939*, sygn. IX.2.3.210, k. 8.

<sup>19</sup> Relacja por. Hipolita Pukaczewskiego, dowódcy plutonu łączności Kwatery Głównej 25 DP, IPiMS, *Relacje z kampanii wrześniowej*, sygn. b37.a, k. 13. Informacje te budzą jednak poważne wątpliwości, gdyż trudno zrozumieć niemal dwudniowe opóźnienie w dostarczeniu rozkazu mobilizacyjnego do nadgranicznego związku taktycznego.

<sup>20</sup> Relacja kpt. Zygmunta Wronieckiego, oficera łączności sztabu AD 25 DP, *ibidem*, k. 2.

<sup>21</sup> Relacja płk. Wojciecha Tyczyńskiego, dowódcy 56 pp, *ibidem*, *Relacje z kampanii wrześniowej*, sygn. b37.c, k. 2.

<sup>22</sup> Relacja por. Zenona Dziubka, dowódcy 3 kompanii ckm 56 pp, *ibidem*, k. 100.



1939 r. o godz. 4.00 została zarządzona pełna mobilizacja pułku<sup>23</sup>; por. Tadeusz Sznajder (dowódca 3 kompanii ckm 29 pSK): „24 sierpnia około godz. 4.00 zaalarmowani zostaliśmy przez d-cę baonu, że za chwilę przyjedzie po nas auto i że mamy udać się do d-twa pułku. Baon ma odmaszerować do koszar III/29 na Piskorzewie (przedmieście m. Kalisza). O godz. 5.00 d-ca pułku ppłk Gryl Florian ogłosił mobilizację pułku<sup>24</sup>; ppor. Stanisław Postawa (oficer gospodarczy III dywizjonu 25 pal): „Mobilizacja oddziału rozpoczęła się w godzinach wczesnych rannych dnia 24 sierpnia 1939 r. Doręczenie kart mobilizacyjnych nastąpiło między godz. 7–10 rano<sup>25</sup>. Na podstawie przytoczonych relacji oraz ustaleń Waldemara Rezmera można stwierdzić z całą pewnością, iż mobilizacja 25 DP rozpoczęła się przed świtem 24 sierpnia – najprawdopodobniej o godz. 4.00 (rozkaz o mobilizacji jednostek grupy niebieskiej, żółtej i zielonej Sztab Główny wydał 24 sierpnia około godz. 1.30, a odebrany został przez dowództwo Armii „Poznań” o godz. 2.40)<sup>26</sup>.

Przejście dywizji piechoty z etatu pokojowego na etat wojenny nie było zadaniem łatwym i szybkim, gdyż wymagało zwiększenia niemal trzykrotnie liczby żołnierzy (z około 5000 do 16 500), rozbudowy stanów osobowych pododdziałów skadrowanych, sformowania nowych pododdziałów nieistniejących w czasie pokoju, dostarczenia z magazynów mobilizacyjnych niezbędnej ilości broni i amunicji oraz wszelkiego wyposażenia. W ciągu zaledwie kilku dni należało dywizję doprowadzić do etatu wojennego, zgodnie z którym miała liczyć: 16 492 żołnierzy (515 oficerów, 15 977 podoficerów i szeregowych), 6939 koni (według innych danych było ich nieco ponad 7000), 76 samochodów, 12 712 karabinów i karabinków, 320 rkm, sześć lkm, 132 ckm, 81 granatników, 20 moździerzy, 27 armat przeciwpancernych 37 mm, 30 armat 75 mm, 12 haubic 100 mm, trzy armaty 105 mm, trzy haubice 155 mm, cztery armaty przeciwlotnicze 40 mm i 92 karabiny przeciwpancerne<sup>27</sup>.

W skład 25 DP wchodziły – jak wcześniej podano – cztery pułki dyslokowane w Kaliszu (25 pal – bez I dywizjonu, 29 pSK – II batalion stacjonował w podkaliszkim Szczypiornie), Krotoszynie (56 pp) oraz Ostrowie Wielkopolskim (60 pp i I dywizjon 25 pal). Tym samym mobilizacja dywizji odbywała się w kilku garnizonach,

<sup>23</sup> Relacja por. Antoniego Oknińskiego, dowódcy 2 kompanii strzeleckiej 60 pp, *ibidem*, Relacje z kampanii wrześniowej, sygn. b37.d, k. 11. *Vide*: Relacja kpt. Kazimierza Kuźmińskiego, dowódcy 7 kompanii strzeleckiej 60 pp, *ibidem*, k. 34.

<sup>24</sup> Relacja por. Tadeusza Sznajdera, dowódcy 3 kompanii ckm 29 pSK, *ibidem*, Relacje z kampanii wrześniowej, sygn. b37.b, k. 10.

<sup>25</sup> Relacja ppor. Stanisława Postawy, oficera gospodarczego III dywizjonu 25 pal, *ibidem*, Relacje z kampanii wrześniowej, sygn. b37.f, k. 29. *Vide*: Relacja por. Antoniego Ciembki, dowódcy 1 baterii 25 dac, *ibidem*, k. 51.

<sup>26</sup> W. Rezmer, *op. cit.*, s. 69 i 71.

<sup>27</sup> T. Jurga, *op. cit.*, s. 254.

co stanowiło dodatkową trudność, podobnie jak i konieczność sformowania pododdziałów nieistniejących w strukturze pokojowej dywizji, np. Kwatery Głównej Dywizji, 25 dac, 25 Batalionu Saperów, samodzielnej kompanii karabinów maszynowych i broni towarzyszącej nr 73, kompanii kolarzy nr 73, 25 Motorowej Baterii Artylerii Przeciwlotniczej 40 mm typu A, szwadronu kawalerii dywizyjnej nr 25, kompanii telefonicznej nr 25 czy szeregu pododdziałów różnych służb. Część z nich miano sformować w oparciu o dywizyjne jednostki mobilizujące (np. pułki piechoty), część zaś zorganizować miały różne instytucje i jednostki wojskowe szczebla okręgowego z obszaru Okręgu Korpusu nr VII. Szczegółowy skład 25 DP na stopie wojennej podaje poniższa tabela.

Tabela 2

## Skład 25 DP według etatu wojennego w 1939 r.

Oddział lub pododdział	Oddział mobilizujący	Miejsce mobilizacji	Czas mobilizacji	Łączna liczba żołnierzy, poniżej liczba oficerów, podoficerów i szeregowych
1	2	3	4	5
Dowództwo i Kwatera Główna 25 DP	Dowództwo 25 DP	Kalisz	A+30	381 40/68/273
29 pSK	29 pSK	Kalisz i Szczypiorno	A+46	3303 91/524/2688
56 pp	56 pp	Krotoszyn	A+36	3303 91/524/2688
60 pp	60 pp	Ostrów Wielkopolski	A+36	3303 91/524/2688
25 pal	25 pal	Kalisz i Ostrów Wielkopolski	A+36	2133 85/421/1627
25 dac	7 pac	Poznań	A+36	494 17/90/387
25 Batalion Saperów typ IIa	Ośrodek Sapersko-Pionierski 25 DP	Kalisz	A+30	723 24/699
Bateria artylerii przeciwlotniczej 40 mm motorowa typu A nr 25	7 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	Poznań	A+36	169 6/34/129

1	2	3	4	5
Samodzielna kompania km i broni towarzyszącej nr 73	60 pp	Ostrów Wielkopolski	A+48	191 6/34/151
Szwadron Kawalerii Dywizyjnej nr 25	Komenda Rejonu PW Konnego 25 DP	Kalisz	A+48	252 7/49/196
Kompania kolarzy nr 73	56 pp	Krotoszyn	A+36	216 4/31/181
Kompania telefoniczna nr 25	Kompania Łączności 25 DP	Kalisz	A+30	255 6/42/207
Pluton łączności Kwatery Głównej 25 DP	Kompania Łączności 25 DP	Kalisz	A+18	77 2/13/62
Pluton radiowy 25 DP	Kompania Łączności 25 DP	Kalisz	A+30	41 1/10/30
Drużyna parkowa łączności 25 DP	Kompania Łączności 25 DP	Kalisz	A+30	12 1/1/10
Pluton pieszy żandarmerii nr 25	Pluton Żandarmerii „Kalisz”	Kalisz	A+24	51 1/31/19
Dowództwo grupy marszowej służb typ II nr 717	Kadra 7 Dywizjonu Taborów	Konin	6	12 0/5/7
Kolumna taborowa parokonna nr 717	60 pp	Ostrów Wielkopolski	A+48	108 1/13/94
Kolumna taborowa parokonna nr 718	25 pal	Ostrów Wielkopolski	A+36	108 1/13/94
Kolumna taborowa parokonna nr 719	25 pal	Kalisz	A+50	108 1/13/94
Kolumna taborowa parokonna nr 720	25 pal	Kalisz	A+60	108 1/13/94
Dowództwo grupy marszowej służb typu II nr 718	Kadra 7 Dywizjonu Taborów	Konin	6	12 1/1/10

Tabela 2 (cd.)

1	2	3	4	5
Kolumna taborowa parokonna nr 721	Kadra 7 Dywizjonu Taborów	Konin	5	108 1/13/94
Kolumna taborowa parokonna nr 722	Kadra 7 Dywizjonu Taborów	Konin	5	108 1/13/94
Kolumna taborowa parokonna nr 723	Kadra 7 Dywizjonu Taborów	Konin	5	108 1/13/94
Kolumna taborowa parokonna nr 724	Kadra 7 Dywizjonu Taborów	Konin	6	108 1/13/94
Warsztat taborowy parokonny nr 717	25 pal	Kalisz	A+50	29 1/9/19
Pluton taborowy nr 25	7 pac	Poznań	A+36	33 1/2/30
Samodzielny patrol meteorologiczny nr 25	25 pal	Kalisz	A+30	3 0/1/3
Pluton parkowy uzbrojenia nr 703	25 pal	Kalisz	A+36	53 1/26/26
Park intendentury typu I nr 703	29 pSK	Kalisz	A+52	117 6/32/79
Kompania sanitarna nr 703	29 pSK	Kalisz	A+56	266 8/28/230
Szpital polowy nr 703	7 Szpital Okręgowy	Poznań	A+54	122 9/18/95
Polowa kolumna dezynfekcyjno-kąpielowa nr 703	7 Szpital Okręgowy	Poznań	A+54	48 1/5/42
Polowa pracownia bakteriologiczno-chemiczna nr 703	7 Szpital Okręgowy	Poznań	A+54	8 1/2/5

1	2	3	4	5
Polowa pracownia dentystyczna nr 703	7 Szpital Okręgowy	Poznań	A+54	9 2/1/6
Sąd polowy nr 25	Dowództwo 25 DP	Kalisz	A+30	12 3/5/4
Poczta polowa nr 25	Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telegrafu w Warszawie	Kutno/Łódź	3	5 pracowników cywilnych

Źródło: R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny „W” i jego ewolucja*, Warszawa 2010, s. 16, 77, 108, 112, 238, 299, 332, 373, 424, 500, 516, 567, 608 i 870; W. Rezmer, *Operacyjna służba sztabów Wojska Polskiego w 1939 r. (organizacja, zasady funkcjonowania, przygotowanie do wojny)*, Warszawa 2010, s. 236.

W planie mobilizacyjnym „W” określono także, jakie komendy rejonów uzupełnień miały uzupełniać rezerwistami określoną jednostkę. W przypadku 25 DP większość rezerwistów, jacy zasilili jej szeregi w trakcie mobilizacji, pochodziła z południowo-wschodnich powiatów województwa wielkopolskiego (KRU Kalisz, KRU Ostrów Wielkopolski, KRU Jarocin i KRU Konin), jak również – choć w mniejszym zakresie – z innych powiatów tego województwa (KRU Kościan, KRU Gniezno oraz KRU Poznań Miasto i KRU Poznań Powiat – w przypadku dwóch ostatnich dotyczyło to nowo formowanych w Poznaniu pododdziałów dywizyjnych). Było to zgodne z jednym z założeń planu mobilizacyjnego „W” – tzn. zasadą terytorialności, przewidującą uzupełnianie mobilizowanych jednostek przez rezerwistów z najbliższej położonych komend rejonów uzupełnień<sup>28</sup>.

<sup>28</sup> Poszczególne komendy na obszarze Okręgu Korpusu nr VII Poznań administrowały w 1939 r. – w zakresie zasobów ludzkich – następującymi powiatami: KRU Gniezno – powiatem gnieźnieńskim, wrześnieńskim i średzkim oraz miastem Gniezno, KRU Jarocin – jarocińskim, gostyńskim, krotoszyńskim i rawickim, KRU Kalisz – kaliskim i tureckim, KRU Konin – konińskim i kolskim, KRU Kościan – kościańskim, leszczyńskim i śremskim, KRU Ostrów Wlkp. – ostrowskim i kępińskim, KRU Poznań Miasto – miastem Poznań, KRU Poznań Powiat – poznańskim, nowotomyskim i wolsztyńskim oraz KRU Szamotuły – szamotulskim, międzychodzkiem, obornickim i czarnkowskim.

Rejony uzupełnienia mobilizacyjnego 25 DP w 1939 r.

Jednostka	Miejsce mobilizacji	Komendy rejonu uzupełnień uzupełniające daną jednostkę
Dowództwo 25 DP	Kalisz	KRU Kalisz i KRU Jarocin
29 pSK	Kalisz i Szczypiorno	KRU Kalisz, KRU Konin i KRU Ostrów Wielkopolski
56 pp	Krotoszyn	KRU Jarocin, KRU Kościan i KRU Ostrów Wielkopolski
60 pp	Ostrów Wielkopolski	KRU Jarocin, KRU Kalisz i KRU Ostrów Wielkopolski
Rejon PW Konnego 25 DP	Kalisz	KRU Kalisz i KRU Ostrów Wielkopolski
25 pal	Kalisz i Ostrów Wielkopolski	KRU Kalisz, KRU Gniezno, KRU Jarocin i KRU Ostrów Wielkopolski
Ośrodek Sapersko-Pionierski 25 DP	Kalisz	KRU Kalisz, KRU Jarocin, KRU Konin i KRU Ostrów Wielkopolski
Kompania Łączności 25 DP	Kalisz	KRU Kalisz, KRU Konin i KRU Ostrów Wielkopolski

Źródło: R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny „W” i jego ewolucja*, Warszawa 2010, s. 1087–1092.

W myśl założeń mobilizacyjnych stacjonujące w Kaliszu dowództwo 25 DP miało przejść na etat wojenny i osiągnąć gotowość w ciągu 30 godzin. W toku mobilizacji na swych stanowiskach pozostali: dowódca dywizji gen. bryg. Franciszek Alter, szef sztabu mjr dypl. Edward Ostrowski, dowódca łączności mjr Jan Stengret, szef taborów kpt. Stefan Tomanowski (do mobilizacji oficer taborów 25 DP) i szef intendenty kpt. dypl. Janusz Sarnecki (do mobilizacji oficer intendenty 25 DP). Zmieniono za to obsadę stanowiska dowódcy PD 25 DP, gdyż ppłk. dypl. Stefana Kosseckiego (przeniesionego na stanowisko dowódcy 18 DP) – zastąpił płk dypl. Julian Skokowski (wcześniej dowódca PD 16 DP – przeniesiony 31 marca 1939 r. w stan spoczynku i przywrócony do służby w trakcie mobilizacji sierpniowej). Rozbudowie uległa również struktura dowództwa dywizji, utworzono bowiem

w nim kilka stanowisk nieistniejących w czasie pokoju: stanowisko dowódcy AD 25 DP objął 24 sierpnia ppłk Antoni Wereszczyński (dotychczasowy dowódca 25 pal), dowódcy saperów – mjr Gracjan Dąbrowski, oficera sztabu dowódcy PD 25 DP – kpt. Henryk Janowski, oficerów sztabu dowódcy AD 25 DP – kpt. Kazimierz Budzianowski, kpt. Tadeusz Cieszkowski i kpt. Zygmunt Wroniecki, oficera operacyjnego – kpt. dypl. Bolesław Wójtowicz, oficera informacyjnego – kpt. Czesław Jewasiński, kwatermistrza dywizji – kpt. dypl. Witold Kopytyński, szefa służby uzbrojenia – kpt. Mieczysław Żulikowski, szefa służby zdrowia – mjr dr Tadeusz Frydrychowicz, szefa służby weterynarii – kpt. lek. wet. Eugeniusz Warnicki, szefa służby sprawiedliwości – kpt. Antoni Łukasik, szefa służby żandarmerii – ppor. Zbigniew Kempieński, szefa duszpasterstwa – kpl. ks. Wojciech Rojek oraz komendanta Kwatery Głównej 10 DP – kpt. st. sp. Kazimierz Wężyk<sup>29</sup>.

Tabela 4

## Obsada dowództwa 25 DP po mobilizacji sierpniowej 1939 r.

Stanowisko	Obsada	Stanowisko zajmowane przed mobilizacją dywizji
1	2	3
Dowódca dywizji Oficer ordynansowy	gen. bryg. Franciszek Alter ppor. rez. Marian Nowicki	bez zmian rezerwa
Dowódca PD Oficer sztabu	ppłk dypl. Julian Skokowski kpt. Henryk Janowski	stan spoczynku komendant obwodowy PW w Kaliszu przy 29 pSK
Dowódca AD Oficerowie sztabu	ppłk Antoni Wereszczyński kpt. Kazimierz Budzianowski kpt. Tadeusz Cieszkowski  kpt. Zygmunt Wroniecki	dowódca 25 pal II zastępca dowódcy 25 pal dowódca szkoły podoficerskiej w 25 pal dowódca 6 baterii 25 pal
Szef sztabu dywizji Oficer operacyjny Pomocnik oficera operacyjnego	mjr dypl. Edward Ostrowski kpt. dypl. Bolesław Wójtowicz kpt. Stanisław Gliński	bez zmian I oficer sztabu dywizji dowódca 3 kompanii 57 pp

<sup>29</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik Oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Kraków 2006, s. 408 i nn.; T. Kryśka-Karski, *Materiały do historii Wojska Polskiego*, Londyn 1984, nr 11–12, s. 56–67; W. Reźmer, *op. cit.*, s. 495–503.

Tabela 4 (cd.)

1	2	3
Oficer informacyjny Pomocnik oficera informacyjnego	kpt. Czesław Jewasiński por. Aleksander Kapalka	dowódca 1 kompanii ckm 29 pSK kurs w Wyższej Szkole Wojennej 1938–1940
Kwatermistrz Zastępca Pomocnik Kierownik kancelarii	kpt. dypl. Witold Kopytyński kpt. Fryderyk Ombach ppor. rez. Bolesław Kwiatkowski ppor. rez. Wacław Kamiński	kurs w Wyższej Szkole Wojennej 1937–1939 dowódca 7 kompanii 60 pp rezerwa rezerwa
Dowódca saperów Referent	mjr Gracjan Dąbrowski kpt. Czesław Kielczewski	dowódca Ośrodka Sapersko-Pionierskiego 25 DP oficer materiałowy w Ośrodku Sapersko-Pionierskim 25 DP
Dowódca łączności Referent	mjr Jan Stengert ppor. rez. Zbigniew Kowalczewski	bez zmian rezerwa
Szef służby uzbrojenia Referent	kpt. Mieczysław Żulikowski por. rez. Roman Sioda	inspektor amunicji i pgaz. w Szefostwie Uzbrojenia OK nr IV w Łodzi rezerwa
Szef służby intendencji Referenci	kpt. dypl. Janusz Sarnecki por. rez. Antoni Maciejak por. rez. Ignacy Cieślak ppor. rez. Bohdan Szychulski	oficer intendencji 25 DP rezerwa rezerwa rezerwa
Szef służby taborów Oficer dyspozycyjny	kpt. Stefan Tomanowski ppor. rez. Roman Palacz	oficer taborów 25 DP rezerwa
Szef służby zdrowia Referent	mjr lek. dr Tadeusz Frydrychowicz mjr rez. lek. dr Władysław Nowak	starszy lekarz 60 pp rezerwa
Szef służby weterynaryjnej	kpt. lek. wet. Eugeniusz Wąrnicki	starszy lekarz weterynarii 25 pal
Szef służby sprawiedliwości	kpt. aud. Antoni Łukasik	kierownik Wojskowego Sądu Rejonowego w Kaliszu



1	2	3
Sędziowie	ppor. rez. aud. Ludwik Golaszewski ppor. rez. aud. Stefan Stroiński	rezerwa rezerwa
Szef służby duszpasterskiej	kap. ks. Wojciech Rojek	administrator kaliskiej parafii wojskowej
Szef służby żandarmerii	ppor. rez. Zbigniew Kempiański	rezerwa
Komendant kwatery głównej	kpt. st. sp. Kazimierz Wężyk	stan spoczynku
Oficer płatnik	ppor. rez. Edward Szmydt	rezerwa
Oficer żywnościowy	ppor. rez. Tadeusz Tarchalski	rezerwa
Ambulans weterynaryjny	kpt. rez. Klemens Wincentowicz	rezerwa
Dowódca plutonu łączności	por. Hipolit Puchaczewski	dowódca plutonu telefonicznego w kompanii łączności 6 DP
Dowódca kompanii sztabowej	por. Wincenty Tyran	?
Dowódca kompanii gospodarczej	ppor. rez. Tadeusz Pałęcki	rezerwa

Źródło: W. Rezmer, *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 2014, s. 495–496; R. Rybka, K. Stepan, *Rocznik Oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Kraków 2006, s. 408 i nn.

W ramach procesu mobilizacji dokonano także wielu zmian w obsadzie pułków 25 DP. Z uwagi na ograniczenie objętości niniejszego tekstu zostaną tu omówione jedynie zmiany w obsadzie najważniejszych stanowisk – dowódców pułków i dowódców batalionów, pominięto zaś zmiany w obsadzie dowódców kompanii i plutonów. W przypadku stacjonującego w Kaliszu i Szczypiornie 29 pSK – na stanowisku dowódcy pułku pozostał ppłk Gryl, a na stanowisku dowódcy II batalionu mjr Jan Światowiec. Natomiast dotychczasowy dowódca I batalionu mjr Leopold Krizar został przeniesiony do Ośrodka Zapasowego 25 DP, a dowództwo batalionu objął mjr Stanisław Szczygieł. Dowodził on do tej pory III batalionem tego pułku, dlatego nowym dowódcą tego batalionu został mjr Bolesław Wodecki, dotychczasowy dowódca dywizyjnego kursu podchorążych rezerwy w 25 DP. Do Ośrodka Zapasowego 25 DP został także odkomenderowany dotychczasowy II zastępca dowódcy pułku (kwatermistrz) ppłk Józef Haluta.

W znacznie lepszej sytuacji był 56 pp stacjonujący w Krotoszynie, w którym na swych dotychczasowych stanowiskach pozostali zarówno dowódca pułku – płk Wojciech Tyczyński, jak i wszyscy trzej dowódcy batalionów – mjr Edmund Kabza (dowódca I batalionu), mjr Michał Chrupek (dowódca II batalionu) i mjr Władysław Grochola (dowódca III batalionu). Odeszli za to z pułku – podobnie jak w pozostałych pułkach piechoty 25 DP – obaj pokojowi zastępcy: ppłk dypl. Stanisław Małek (I zastępca dowódcy 56 pp) udał się do Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie, gdzie po ogłoszeniu mobilizacji powszechnej miał mobilizować III rzut Kwatery Głównej Armii „Poznań”, zaś mjr Czesław Lewin-Lewiński (II zastępca dowódcy 56 pp i zarazem kwatermistrz pułku) objął dowództwo Oddziału Nadwyżek 56 pp podległego dowódcy Ośrodka Zapasowego 25 DP.

Równie niewielkie zmiany w obsadzie kadry dowódczej zaszły w 60 pp stacjonującym w Ostrowie Wielkopolskim, ponieważ na swych dotychczasowych stanowiskach po mobilizacji pozostali: ppłk Marian Frydrych – dowódca pułku, mjr Aleksander Fiszer (dowódca I batalionu) i mjr Edward Rukszan (dowódca II batalionu). Natomiast dowodzący do czasu mobilizacji sierpniowej III batalionem mjr Tadeusz Zglenicki został oficerem sztabu w Pomorskiej Brygadzie Obrony Narodowej, a w jego miejsce dowództwo batalionu objął mjr Jan Zgrzebnicki, zajmujący dotąd stanowisko zastępcy dowódcy Batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza „Orany”. Z kolei ppłk Jan Rogowski (dotychczasowy I zastępca dowódcy 60 pp) objął dowództwo 2 Pułku Korpusu Ochrony Pogranicza przydzielonego do Armii „Kraków”.

Ostatnim pułkiem 25 DP był 25 pal stacjonujący w Kaliszu (zasadnicza część pułku) i Ostrowie Wielkopolskim (I dywizjon). Dowodzący nim do mobilizacji ppłk Antoni Wereszczyński został przeniesiony na nowo utworzone stanowisko dowódcy AD 25 DP, a dowództwo pułku objął ppłk Antoni Wojtanowicz, dotychczasowy I zastępca dowódcy 25 pal. Na swych stanowiskach pozostali także: mjr Stanisław Boryczko (dowódca I dywizjonu) i mjr Juliusz Ziółkowski (dowódca II dywizjonu). Natomiast mjr Andrzej Rzewuski – dotychczasowy dowódca III dywizjonu – został przeniesiony do Przemyśla, gdzie objął dowództwo Ośrodka Zapasowego Artylerii Ciężkiej nr 4. Z kolei nowym dowódcą III dywizjonu 25 pal został ppłk Józef Nowak, zajmujący wcześniej stanowisko II zastępcy dowódcy 25 pal i zarazem kwatermistrza pułku.

Tabela 5

**Obsada najważniejszych stanowisk dowódczych w pułkach 25 DP po zakończeniu sierpniowej mobilizacji alarmowej w 1939 r.**

Stanowisko	Obsada
<b>29 pSK</b>	
Dowódca pułku Dowódca I batalionu Dowódca II batalionu Dowódca III batalionu	ppłk Florian Gryl mjr Stanisław Szczygieł mjr Jan Światowiec mjr Bolesław Wodecki
<b>56 SK</b>	
Dowódca pułku Dowódca I batalionu Dowódca II batalionu Dowódca III batalionu	płk Wojciech Tyczyński mjr Edmund Kabza mjr Michał Chrupek mjr Władysław Grochola
<b>60 pp</b>	
Dowódca pułku Dowódca I batalionu Dowódca II batalionu Dowódca III batalionu	ppłk Marian Frydrych mjr Aleksander Fiszer mjr Edward Rukszan mjr Jan Zgrzebnicki
<b>25 pal</b>	
Dowódca pułku Dowódca I dywizjonu Dowódca II dywizjonu Dowódca III dywizjonu	ppłk Antoni Wojtanowicz mjr Stanisław Boryczko mjr Juliusz Ziółkowski ppłk Józef Nowak

Źródło: W. Rezmer, *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 2014, s. 495–502.

Zgodnie z planem mobilizacyjnym „W” dla 25 DP sformowano także kilka nowych oddziałów liniowych, czym zajęły się tzw. jednostki mobilizujące wchodzące w skład dywizji lub stanowiące samodzielne jednostki podległe Dowództwu OK nr VII Poznań. Do pierwszej grupy należały: A) 25 Batalion Saperów typu II zmobilizowany przez Ośrodek Sapersko-Pionierski 25 DP w Kaliszu, składający się z trzech kompanii saperów, kolumny saperskiej i plutonu chemicznego

(na czele batalionu stanął mjr Gracjan Dąbrowski – dotychczasowy dowódca wspomnianego ośrodka, który po zakończeniu prac mobilizacyjnych uległ rozwiązaniu); B) samodzielna kompania km i broni towarzyszącej nr 73 – zmobilizowana przez 60 pp w Ostrowie Wielkopolskim (jej dowództwo objął por. Antoni Wąsik, dotychczasowy dowódca 8 kompanii strzeleckiej 60 pp); C) kompania kolarzy nr 73 – zmobilizowana przez 56 pp w Krotoszynie (dowództwo objął por. Antoni Grellus, dowodzący wcześniej jednym z plutonów w 8 kompanii strzeleckiej tego pułku); D) park intendentury typu I nr 703 i kompania sanitarna nr 703 – utworzone w Kaliszu przez 29 pSK; E) kompania telefoniczna nr 25 (dowódcą został por. Andrzej Potocki dotychczasowy dowódca kompanii łączności 25 DP), pluton łączności Kwatery Głównej 25 DP (por. Hipolit Puchaczewski, dotychczasowy dowódca plutonu telefonicznego w kompanii łączności 6 DP), pluton radiowy 25 DP (dowódcą został por. Mirosław Grodzicki dotychczasowy dowódca plutonu radiowego w kompanii łączności 25 DP) i drużyna parkowa łączności 25 DP (dowódca nieustalony) – sformowane zostały w Kaliszu przez kompanię łączności 25 DP, która po zakończeniu mobilizacji uległa rozwiązaniu; F) sąd polowy nr 25 – sformowany przez dowództwo 25 DP (kierownikiem sądu został kpt. aud. Antoni Łukasik, do mobilizacji kierownik Wojskowego Sądu Rejonowego w Kaliszu); G) kolumna taborowa parokonna nr 717 – zmobilizowana przez 60 pp; H) kolumny taborowe parokonne nr 718, 719 i 720, warsztat taborowy parokonny nr 717, samodzielny patrol meteorologiczny nr 25 i pluton parkowy uzbrojenia nr 703 – zmobilizowane przez 25 pał<sup>30</sup>.

Z kolei do grupy oddziałów liniowych utworzonych dla 25 DP przez inne jednostki należały: A) 25 dac – sformowany przez tzw. pokojowy 7 pac w Poznaniu, dywizjon składał się z dwóch baterii (pierwsza wyposażona w trzy armaty 105 mm wz. 1929, druga w trzy haubice 155 mm wz. 1917), kolumny amunicyjnej, plutonu łączności i plutonu gospodarczego (dowództwo dywizjonu objął kpt. Edmund Wołkowiński – do mobilizacji dowodzący I dywizjonem tzw. pokojowego s pac, zaś dowódcami baterii zostali: 1 baterii – por. Antoni Ciembka, dotychczasowy dowódca 8 baterii tzw. pokojowego 7 pac, a 2 baterii – kpt. Kazimierz Szydłowski, przebywający do mobilizacji na kursie szkoleniowym); B) bateria artylerii przeciwlotniczej 40 mm motorowa typu A nr 25 – zmobilizowana przez 7 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej w Poznaniu, składała się z czterech plutonów mających na wyposażeniu po jednej armacie plot. 40 mm wz. 1936 (dowództwo baterii objął kpt. Paweł Żniński, dotychczasowy dowódca trzech baterii w 7 Dywizjonie Artylerii Przeciwlotniczej); C) szwadron kawalerii dywizyjnej 25 DP – utworzony przez

<sup>30</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny „W” i jego ewolucja*, Warszawa 2010, s. 77, 108 i 112.

Komendę Rejonu PW Konnego przy 25 DP w Kaliszu – składał się on z trzech plutonów kawalerii (dowódcą szwadronu został rtm. Antoni Paszkowski, do mobilizacji komendant rejonu PW Konnego 10 Pułku Ułanów i dowódca szwadronu zapasowego tego pułku); D) samodzielny pluton taborowy nr 25 przeznaczony do przewozu dwóch j.o. dla 25 dac – sformowany został przez tzw. pokojowy 7 pac w Poznaniu (dowódca nieznany); E) pluton pieszy żandarmerii nr 25 – zmobilizował pluton żandarmerii „Kalisz”; F) dowództwa grup marszowych służb typu II nr 717 i 718 oraz kolumny taborowe parokonne nr 721, 722, 723 i 724 – utworzyć miała Kadra 7 Dywizjonu Taborów w Koninie; G) szpital polowy nr 703, połowę kolumnę dezynfekcyjno-kąpielową nr 703, połowę pracownię bakteriologiczno-chemiczną nr 703 i połowę pracownię dentyścyczną nr 703 – sformować miał 7 Szpital Okręgowy w Poznaniu<sup>31</sup>.

Najpoważniejszym i najtrudniejszym zarazem zadaniem w trakcie mobilizacji dywizji było doprowadzenie do etatu wojennego wchodzących w jej skład trzech pułków piechoty oraz pułku artylerii lekkiej. Każdy z pułków piechoty miał etatowo liczyć na stopie wojennej po 3303 żołnierzy (w tym 91 oficerów oraz 3212 podoficerów i szeregowych) oraz posiadać na uzbrojeniu po 2811 karabinów i karabinków, 87 rkm, 36 ckm, 27 granatników 46 mm, 6 moździerzy 81 mm, 29 karabinów przeciwpancernych, dziewięć armat przeciwpancernych 37 mm wz. 1936 oraz dwie armaty 75 mm wz. 1902/1926. Według wspomnianego etatu pułk piechoty miał się składać z dowództwa pułku, pododdziałów specjalnych podległych bezpośrednio dowódcy pułku oraz trzech batalionów piechoty. W skład dowództwa pułku wchodził: dowódca, któremu podlegał sztab (I i II adiutant dowódcy pułku, oficer wywiadowczy i oficer łączności), kwatermistrz (podlegali mu oficer gospodarczy, oficer płatnik, oficer żywnościowy, zbrojmistrz, naczelnny lekarz i kompania gospodarcza), dowódcy pododdziałów specjalnych oraz kapelan. Pułkowe pododdziały specjalne tworzyły dwie kompanie i cztery plutony: 1) kompania zwiadowcza składająca się z plutonu kolarzy i plutonu konnego oraz drużyny gospodarczej; 2) kompania przeciwpancerna – z trzech plutonów armat przeciwpancernych 37 mm wz. 36 (w każdym po trzy działa) i drużyny gospodarczej; 3) pluton artylerii piechoty – z dwóch działonów armat 75 mm wz. 02/26 oraz dwóch patroli telefonicznych (konnego i pieszego); 4) pluton pionierów – z czterech drużyn; 5) pluton przeciwgazowy – z dwóch drużyn i patrolu rozpoznawczego; 6) pluton łączności – z dwóch sekcji łącznic telefonicznych, sekcji optycznej, pięciu patroli telefonicznych i sekcji radiostacji. Natomiast każdy z trzech batalionów składał się z: dowództwa, trzech kompanii strzeleckich, jednej kompanii ciężkiej karabinów

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 238, 299, 332, 373, 424, 500, 516, 567, 608 i 870.

maszynowych, plutonu łączności i drużyny sanitarnej<sup>32</sup>. Razem batalion piechoty liczył etatowo 941 żołnierzy (w tym 24 oficerów), mających na stanie uzbrojenia 805 karabinów i karabinków, 27 rkm, 12 ckm, dziewięć karabinów ppanc., dziewięć granatników 46 mm, dwa moździerze 81 mm, 37 biedek, trzy taczanki, 37 wozów taborowych, 150 koni i cztery kuchnie polowe<sup>33</sup>.

Zgodnie z planem mobilizacyjnym „W” czas doprowadzenia pułków do etatów wojennych był zróżnicowany i w przypadku 29 pSK miał wynieść 46 godzin, a w odniesieniu do 56 i 60 pp oraz 25 pal – 36 godzin. Również w zakresie poszczególnych pododdziałów pułkowych czas osiągnięcia gotowości był różny i przykładowo w 29 pSK: I batalion miał się zmobilizować w ciągu 24 godzin, II batalion – 36 godzin, a III batalion – 46 godzin. Z kolei czas ten w 56 i 60 pp wynosił: dla pierwszych batalionów 18 godzin, dla drugich batalionów – 24 godziny, a dla trzecich batalionów – 36 godzin. Znacznie trudniejszym zadaniem było zmobilizowanie 25 pal, toteż czasy osiągnięcia gotowości dla poszczególnych pododdziałów pułkowych były znacznie bardziej zróżnicowane. Najszybciej etat wojenny miał osiągnąć I dywizjon: m.in. dowództwo dywizjonu – 24 godziny, 1 bateria – 18 godzin, 2 bateria – 26 godzin i 3 bateria – 30 godzin. Nieco dłuższe terminy przewidziano dla części pułku stacjonującej w Kaliszu: dowództwo III dywizjonu i 7 bateria – 24 godziny, dowództwo II dywizjonu i 4 bateria – 26 godzin, 8 bateria – 28 godzin, dowództwo pułku oraz 5 i 9 bateria – 30 godzin, 6 bateria – 36 godzin<sup>34</sup>.

Dowódcy jednostek mobilizujących byli odpowiedzialni za przygotowanie i przeprowadzenie mobilizacji wszystkich oddziałów wyszczególnionych w tabeli mobilizacyjnej danej jednostki. Dla każdej jednostki mobilizowanej ustalone zostały tzw. miejsce mobilizacji, w którym miała ona otrzymać personel (kadra zawodowa i rezerwiści) oraz środki materiałowe dla sprawnego przeprowadzenia całokształtu prac mobilizacyjnych. Wszystkie czynności związane z ich przeprowadzeniem (zarówno

<sup>32</sup> Każda z kompanii strzeleckich posiadała w swym składzie: poczet dowódcy, trzy plutony piechoty (po trzy 19-osobowe drużyny – w każdej karabiny typu Mauser wz. 29 i jeden rkm typu Browning wz. 28, a na wyposażeniu każdego plutonu znajdował się dodatkowo jeden karabin przeciwpancerny wz. 35), drużynę granatników (trzy moździerze 46 mm wz. 36) oraz drużynę gospodarczą. Łącznie kompania strzelecka liczyła etatowo 226 bądź według innych danych 232 żołnierzy (w tym czterech oficerów) – mających na wyposażeniu 199 karabinów i karabinków, dziewięć rkm, trzy karabiny przeciwpancerne, trzy granatniki, cztery wozy taborowe, cztery biedki oraz kuchnię polową. Natomiast w skład kompanii ckm wchodziły: trzy plutony ckm na biedkach (w każdym po trzy ckm typu Browning wz. 30), pluton ckm na taczankach (trzy ckm tego samego typu, jak wspomniane wcześniej), pluton moździerzy (dwa moździerze 81 mm wz. 31) oraz drużyna gospodarcza.

<sup>33</sup> T. Jurga, *op. cit.*, s. 254; W. Jarno, W. Kozłowski, *10. Dywizja Piechoty w wojnie 1939 r.*, Pruszków 2016, s. 83.

<sup>34</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń...*, s. 77, 108, 112 i 298.

w obrębie jednostki mobilizującej, jak i w obrębie poszczególnych jednostek mobilizowanych) miały być wykonane zgodnie z ustalonym wcześniej rozkładem czasu, który w odniesieniu do jednostek mobilizowanych odpowiadałby terminom osiągnięcia przez nie gotowości bojowej. Dla mobilizacji alarmowej wspomniany rozkład czasu ustalony został w godzinach, liczonych od godziny początkowej (godzina „A”), określonej przez komendanta danego garnizonu, a w niektórych przypadkach przez zarządzenie dowódcy właściwego okręgu korpusu. Podstawą przygotowania i przeprowadzenia mobilizacji w jednostkach mobilizujących była instrukcja mobilizacyjna szefa Sztabu Głównego oraz tabele mobilizacyjne danej jednostki. Rozkaz mobilizacyjny (tj. rozkaz uruchamiający mobilizację) dowódca jednostki mobilizującej otrzymać miał w formie pisemnej od dowódcy garnizonu, ten zaś otrzymać miał go wcześniej z dowództwa okręgu korpusu. Dalszą czynnością było otwarcie przez dowódców jednostek kopert mobilizacyjnych i wyjęcie z nich przygotowanych wcześniej dokumentów, które należało wpisać do dziennika podawczego mobilizacji. Następnie wyznaczeni oficerowie przystępowali do realizacji założeń mobilizacyjnych, odpowiadając za sprawną realizację powierzonych im obowiązków przed dowódcą jednostki.

Karty powołań, mające w przypadku 25 DP zasadniczo kolor niebieski (jedynie 56 i 60 pp oraz I dywizjon 25 pal były przynależne do jednostek grupy zielonej, zaś 25 dac do jednostek grupy żółtej), były zdeponowane w starostwach i na posterunkach Policji Państwowej. Stąd, po ogłoszeniu mobilizacji, rozsyłano je do rezerwistów, którzy – po ich otrzymaniu – mieli się niezwłocznie stawić w wyznaczonych jednostkach. Dowództwo 25 DP – po otrzymaniu rozkazu mobilizacyjnego – przekazało go niezwłocznie nocą 23/24 sierpnia do podległych jednostek, w których podjęto czynności przewidziane planem mobilizacyjnym. W pierwszej kolejności oficerowie mobilizacyjni poszczególnych jednostek wydawali oficerom służby stałej przydziały wojenne oraz teczki z etatami pododdziałów, które mieli mobilizować. W tym samym czasie rozprowadzano karty mobilizacyjne dla rezerwistów oraz wezwania do stawienia się do poboru właścicieli – ujętych w ewidencji – koni, wozów konnych, samochodów i rowerów. Oficerowie rezerwy po stawieniu się w wyznaczonej jednostce – po odnotowaniu godziny przybycia – otrzymywali od oficera mobilizacyjnego przydział według opracowanej wcześniej listy mobilizacyjnej. Trzeba tu podkreślić, że stawiennictwo rezerwistów w oddziałach 25 DP było niemal wzorowe, czego przykładem może być 29 pSK, w którym już w godzinach wieczornych 26 sierpnia osiągnięto poziom ukończenia stanu osobowego na poziomie około 80% etatu wojennego. Jednak masowe stawiennictwo rezerwistów przysporzyło w praktyce także wielu problemów, gdyż nie zawsze miał się nimi kto odpowiednio zająć, zaś odpowiedzialna za sprawy mobilizacyjne kadra oficerska i podoficerska pułku szybko uległa przemęczeniu, co rodziło dodatkowe trudności.

Rezerwiści przybywający do jednostki – po zgłoszeniu się w Izbie Przyjęć Rezerwistów – byli wpisywani na listę ewidencyjną oddziału, po czym kierowano ich do kąpieli. Po jej zakończeniu nowo wcieleni żołnierze pobierali należne im wyposażenie (umundurowanie i indywidualną broń strzelecką), a następnie udawali się do wyznaczonych im rejonów zakwaterowania na terenie koszar, gdzie wcielano ich do określanych pododdziałów – w pierwszej kolejności tych, które miały najkrótsze terminy na osiągnięcie gotowości bojowej (pierwsze bataliony w pułkach piechoty). Ponieważ część z przybywających rezerwistów nie była w pełni zdrowa – utworzono dla nich Izbę Chorych, by jak najszybciej mogli być oni wcieleni do wyznaczonych pododdziałów. W ciągu pierwszych trzech dni mobilizacji rezerwiści otrzymali ostrą amunicję i odbyli tzw. ćwiczenia uzupełniające, których celem było szybkie zgranie pododdziałów, składających się z żołnierzy zawodowych, służby zasadniczej i rezerwistów. Po zakończeniu zasadniczego procesu mobilizacji pododdziałów – nowo wcieleni żołnierze składali przysięgę, po której przesyłano do dowództwa jednostki imienne wykazy szeregowych oraz wykazy obsady stanowisk oficerskich i podoficerskich, jak również wypełnione dzienniki mobilizacyjne. Przed opuszczeniem koszar wszyscy żołnierze byli jeszcze szczepieni przeciwko durowi, po czym dowódcy pododdziałów meldowali dowódcy jednostki osiągnięcie gotowości – ze wskazaniem ewentualnych braków personalnych i materiałowych.

Obok mobilizacji personalnej niezmiernie ważna była także mobilizacja materiałowa, obejmująca uzbrojenie przewidziane etatem wojennym oraz wszelkie niezbędne wyposażenie. Zagadnieniem, które przysporzyło wielu problemów, okazało się zaopatrzenie indywidualnego żołnierza w umundurowanie, oporządzenie, zapas żywności i uzbrojenie. Przemęczeni brakiem odpoczynku podoficerowie gospodarzy często wydawali niekompletne lub niedopasowane dla konkretnego żołnierza umundurowanie. Z uwagi na okres letni mobilizowani żołnierze otrzymali letnie mundury polowe wykonane z materiału lnianego (w okresie zimowym wydawano zestawy sukienne). Jednak nierzadkie były przypadki, iż dla przybywających rezerwistów brakowało mundurów oraz butów wojskowych, które otrzymywali dopiero po wielu godzinach. Największy problem stanowiło obuwie pochodzące z zapasów mobilizacyjnych, gdyż bywało, że buty w parze posiadały nieprawidłową numerację lub były nierozchodzone (nieużywane do tej pory), co później skutkowało bolesnymi obtarciami w trakcie wojennych przemarszów. Wyposażenie indywidualnego żołnierza dzieliło się na trzy zasadnicze grupy: materiał intendencki dostarczany przez służbę intendencji (mundur, bielizna, nakrycie głowy, tornister, chlebak, pas i plecak), materiał uzbrojenia dostarczany przez służbę uzbrojenia (karabin lub karabinek z pasem, ochraniaczem, oliwiarką i przyborami do czyszczenia oraz hełm stalowy, bagnet z żabką, maska przeciwgazowa i lornetka) oraz sprzęt i materiał specjalny dostarczany przez służbę saperów (łopatka z pokrowcem)



i służbę zdrowia (opatrunek osobisty). W trakcie mobilizacji żołnierze otrzymywali wyposażenie przewidziane w wojennych tabelach należności, które noszono częściowo na sobie, a częściowo przy sobie (w tornistrze i chlebaku). Całość wyposażenia, jakie szeregowy musiał nosić, wynosiła w okresie letnim niemal 30 kg, na co składały się: uzbrojenie, amunicja i sprzęt specjalny – o łącznej wadze 11,1 kg, umundurowanie i bielizna – 5,4 kg, tornister z zawartością – 9,7 kg oraz chlebak z zawartością – 3,2 kg. Łatwo więc sobie wyobrazić wysiłek, jaki towarzyszył kolejnym przemarszom w trakcie działań wojennych (często wielokilometrowym). W trakcie mobilizacji okazywało się często, iż dla formowanych pododdziałów brakowało części umundurowania i oporządzenia z zapasów mobilizacyjnych, zaś braki te uzupełniano przedmiotami użytkowanymi na bieżąco w oddziałach<sup>35</sup>.

Niezmiernie ważna była także mobilizacja koni i wozów, ponieważ praktycznie całe tabory 25 DP opierały się na traktacji konnej. Konie i wozy pobierane były od ludności cywilnej – na podstawie ewidencji prowadzonej w okresie pokoju – przez tworzone w pierwszych godzinach mobilizacji komisje poboru koni (każdy z pułków dywizji wystawił po pięć–sześć owych komisji). Te przekazywały je następnie tzw. oddziałom odbiorczym, które dostarczały je do określonych jednostek. Z uwagi na brak odpowiednich warunków w koszarach na przeprowadzenie kucia setek koni w krótkim czasie – miano je wykonywać także w kuźniach prywatnych w ramach tzw. świadczeń osobistych ludności. Świadczenie te miały objąć – oprócz kowali – również lekarzy, weterynarzy, szewców, fryzjerów, cieśli i stolarzy, których zadaniem była pomoc w różnych elementach prac mobilizacyjnych. Pomoc ta okazywała się bardzo potrzebna przy doprowadzaniu do stanu używalności przekazanych przez ludność wozów taborowych, gdyż ich właściciele często oddawali na potrzeby armii wozy w nienajlepszym stanie. Również konie pochodzące z poboru były niejednokrotnie niepodkute lub słabej kondycji zdrowotnej. W każdym pułku stworzyć miano również po jednej komisji poboru samochodów i rowerów, które przekazywano następnie do dyspozycji sztabu dywizji i sztabów pułków (samochody) oraz dywizyjnej kompanii i pułkowych plutonów kolarzy (rowery). Po dokonaniu przeglądu stanu wozów taborowych – te w nienajlepszym stanie technicznym poddawano bieżącym naprawom. Podobnej ocenie poddawano kondycję koni pobranych od ludności cywilnej (chore i słabe fizycznie zwierzęta przekazywano pod opiekę weterynaryjną) – po czym dokonywano ich parowania według wzrostu, maści i budowy, przydzielając je (po dopasowaniu uprzęży) według przeznaczenia do wozów taborowych, taczanek i biedek. W tym czasie wyznaczeni oficerowie i podoficerowie różnych służb (taborowi, gospodarczy, żywnościowi, broni, sanitarni, weterynarii itp.) pobierali z magazynów mobilizacyjnych niezbędne zapasy do

<sup>35</sup> P. Rozdżestwieński, *Umundurowanie polowe piechoty*, Warszawa 2014, s. 10–11 i 39–40.

wyposażenia pododdziałów i oddziałów w broń, amunicję, umundurowanie oraz inne elementy oporządzenia żołnierskiego, jak również w żywność i paszę dla koni. Każdy żołnierz posiadał w swoim wyposażeniu rację „R”, a jedną rację „W” lub „S” otrzymywał codziennie z zapasu żywności pobranej z magazynów mobilizacyjnych i przewożonego na wozach taborowych (wozy przykuchenne i furażowe)<sup>36</sup>.

Dany oddział i pododdział otrzymywał również dla każdego rodzaju broni przewidzianą dla niego ilość amunicji, którą nazywano jednostką ognia (potocznie określaną jako j.o.)<sup>37</sup>. Warto tu dodać, iż j.o. w Wojsku Polskim była niemal trzykrotnie mniejsza niż np. w Wehrmachcie, czego efektem był znacznie intensywniejszy ogień niemiecki w trakcie walk we wrześniu 1939 r. Kaliska 25 DP – podobnie jak pozostałe polskie związki taktyczne piechoty – wyruszając na wojnę, posiadała zapas amunicji w wysokości sześciu j.o., z czego: cztery j.o. oddziały dywizyjne miały na swoich środkach transportowych (głównie wozy taborowe), zaś dwie j.o. przewoziły dywizyjne kolumny taborowe. W pełni zmobilizowana dywizja – tak jak np. 25 DP – miała posiadać osiem kolumn taborowych parokonnych zgrupowanych w dwóch tzw. grupach marszowych, jeden samodzielny pluton taborowy oraz jeden warsztat taborowy. Każda z ośmiu kolumn taborowych posiadać miała zgodnie z etatem wojennym po 78 wozów taborowych (każdy mógł przewozić ładunek o wadze 500 kg), samodzielny pluton taborowy 28 wozów, zaś warsztat taborowy – 10 wozów. Ponadto każdy z trzech pułków piechoty miał po 151 wozów taborowych

<sup>36</sup> W. Rezmer, *Operacyjna służba sztabów Wojska Polskiego w 1939 r. (organizacja, zasady funkcjonowania, przygotowanie do wojny)*, wyd. 2, Warszawa 2010, s. 56–62. Racja żywnościowa „W” (tzw. wojenna – stanowiąca podstawową normę żywienia żołnierzy na obszarze operacyjnym) dla pojedynczego wojskowego wynosiła: 800 g chleba, 700 g ziemniaków, 300 g mięsa wołowego, 150 g twardych jarzyn, 50 g konserwy kawowej, 10 g mąki do przypraw, 70 g ziemniaków, 40 g słoniny, 25 g cukru, 22 g soli, 15 g świeżej cebuli, 1 g włoszczyzny suszonej, 10 ml octu, 10 szt. papierosów, 5 g mydła i dwa pudełka zapalek, racja „S” (tzw. sucha – stosowana w czasie transportu niewielkich pododdziałów niewyposażonych w sprzęt do gotowania strawy): 1200 g chleba, 200 g świeżych wędlin, 50 g słoniny, 50 g konserwy kawowej, 25 g cukru, 5 g mydła, 10 szt. papierosów i dwie paczki zapalek, zaś racja „R” (tzw. rezerwowa – stanowiąca normę zastępczą należności „W” – mogła być spożyta jedynie na rozkaz dowódcy pododdziału lub oddziału): 300 g sucharów, 50 g konserwy kawowej, jedną konserwę mięsną o wadze 200 g oraz 10 szt. papierosów.

<sup>37</sup> Na jedną j.o. dla poszczególnych rodzajów broni składało się 20 naboju na pistolet, 30 naboju na karabin i karabinek powtarzalny, 500 naboju na rkm i lkm, 2000 naboju na ckm, 40 pocisków na armatę ppanc. 37 mm wz. 36, 200 pocisków na armatę plot. 40 mm wz. 1936, 20 pocisków na granatnik 46 mm wz. 1935, 25 pocisków na moździerz 81 mm, 60 pocisków na armatę 75 mm wz. 1897, 30 pocisków na armatę 75 mm wz. 1902/1926 (stanowiły wyposażenie pułkowych plutonów artylerii), 40 pocisków na armatę 105 mm wz. 1929, 24 pociski na haubicę 155 mm wz. 1917 oraz 15 granatów ręcznych na drużynę piechoty.

parokonnnych, pułk artylerii lekkiej – 192, dywizjon artylerii ciężkiej – 117. Ogółem w dywizji miało być niemal 1700 wozów taborowych parokonnnych, ponad 150 wozów taborowych specjalnych, 12 bryczek, 45 taczanki oraz 88 kuchni polowych. Z uwagi na dużą liczbę pojazdów konnych wielkim problemem stało się w przypadku wojny manewrowej bardzo wolne tempo przemieszczania się dywizyjnych kolumn taborowych wynoszące średnio 4–6 km/h, co przekładało się zazwyczaj jedynie na 15–20 km dziennie. Dodatkowo oparcie przewozów w dywizji piechoty na transporcie konnym skutkowało znacznie większą liczbą koni i wozów w porównaniu do chociażby dywizji niemieckiej – w polskiej dywizji zgodnie z etatem wojennym było 6966 koni i 2443 różnego rodzaju wozów konnych, podczas gdy w dywizji niemieckiej 4562 konie i 919 wozów konnych (nie było w niej konnych kolumn taborowych, które zastąpiono znacznie wydajniejszymi i bardziej mobilnymi kolumnami samochodowymi)<sup>38</sup>.

W relacjach dotyczących przebiegu mobilizacji w 25 DP znajdują się zazwyczaj krótkie wzmianki, iż przebiegała ona spokojnie i zgodnie z planem, choć nie odbyło się bez pewnych problemów. Tak podsumował ją w swej relacji ppłk Florian Gryl (dowódca 29 pSK): „Mobilizacja przebiegała spokojnie, zapał był bardzo duży, nastroj bojowy, a szeregowi rezerwiści mówili głośno: Idziemy walczyć za Polskę, nie za rząd”<sup>39</sup>. W dalszej części relacji podał, iż podległy mu pułk wyruszył na wojnę z całym przewidzianym w planie mobilizacyjnym uzbrojeniem, choć odczuwano braki w amunicji<sup>40</sup>. Było w tym stwierdzeniu dużo racji, ponieważ mimo występujących trudności – zasadniczą mobilizację pułku ukończono w nakazanym terminie, lecz jeszcze przez kilka kolejnych dni uzupełniano występujące braki w wyposażeniu, dzięki czemu faktycznie 29 pSK w chwili wybuchu wojny posiadał przewidziane etatem wojennym uzbrojenie i wyposażenie<sup>41</sup>.

Podobnie sprawnie mobilizację miał przeprowadzić 56 pp, która z obawy przed ewentualnym nalotem została przeprowadzona częściowo poza koszarami. Większość poborowych pochodziła z powiatu krotoszyńskiego. Stawiali się oni licznie

<sup>38</sup> A. Gibasiewicz, *Organizacja służby uzbrojenia w Wojsku Polskim w latach 1918–1939*, „Przeгляд Historyczno-Wojskowy” 2017, R. XVIII(LXIX), nr 2(260), s. 83–85; W. Rezmer, *Operacyjna służba...*, s. 66–67 i 72–74.

<sup>39</sup> Relacja ppłk. Floriana Gryla, dowódcy 29 pSK, CAW WBH, Kampania wrześniowa, sygn. II.3.29, k. 32.

<sup>40</sup> H. Zieliński, *Zarys kroniki 25 Dywizji Piechoty z września 1939 r.*, *ibidem*, *Wojna obronna Polski 1939*, sygn. IX.2.3.210, k. 8–9; Relacja ppłk. F. Gryla, dowódcy 29 pSK, *ibidem*, Kampania wrześniowa, sygn. II.3.29, k. 32; *Udział społeczeństwa ziemi kaliskiej w wojnie obronnej 1939 r. Praca zbiorowa wydana z okazji 40-lecia wojny obronnej narodu polskiego we wrześniu 1939 r.*, red. B. Polak, Kalisz 1979, s. 147–159.

<sup>41</sup> P. Dymek, *29 Pułk Strzelców...*, s. 20.

i terminowo. Nie było również większych problemów związanych z pracami mobilizacyjnymi, dzięki czemu zakończono je zgodnie z planem 27 sierpnia. Oto jak podsumował ją dowódca pułku płk W. Tyczyński:

56 pp, jako osłonowy (I. baon) + Dyw. komp. cykl., zmobilizował się w alarmie dnia 24 VIII 39 r. z nadspodziewaną szybkością, poza koszarami, ze względu na O.P.L. Po 10 godz. był zupełnie napełniony ludźmi, a po 23 godz. posiadał już wszystkie wozy i konie oraz 1500 ludzi nadwyżki<sup>42</sup>.

Podobnie opisał ją por. Zygmunt Szadkowski, choć wskazał również na pewne trudności:

Pułk przeprowadził mobilizację w czasie jednej doby. Całość mobilizacji wypadła dobrze. Została ukończona całkowicie w czasie i przeprowadzona ściśle według dzienników mob. Mobilizacja ludzi odbyła się sprawnie. Napływ rez. był płynny i na czas. [...] Gorzej było z mobilizacją taboru i koni. Napływ w tych dniach był częściowo spóźniony i materiał nieszczególny. Wozy typu niejednolitego, co było dużym utrudnieniem, tak samo uprzęż niejednolita sprawiały duży kłopot<sup>43</sup>.

Zasadniczo jednak należy się zgodzić z ogólnym stwierdzeniem dowódcy pułku, iż przebiegła ona sprawnie i bez większych problemów<sup>44</sup>.

W zbliżony sposób przebiegła mobilizacja 60 pp w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie również rezerwiści stawiali się w wyznaczonym czasie<sup>45</sup>, czemu towarzyszyły podobnie trudności jak w innych pułkach, co tak zapamiętał kpt. Kazimierz Kuźmiński, dowódca 7 kompanii strzeleckiej:

W dniu 24 sierpnia od godz. 4.00 rozpoczęła się pełna mobilizacja pułku, która trwała 36 godzin. Mobilizacja wypadła b. dobrze. Przebieg odbył się tak, jak to przewidywały tabele czynności. Terminy były dotrzymane i nie było żadnych zahamowań. Natomiast wyszły następujące braki: 1) słabe, łamiące się wozy, zbyt małe i nieładowne; 2) rwąca się uprzęż; 3) brak pistoletów i lornetek dla ofic., podofic. i obserw.; 4) niejednolite umundurowanie pododdziału (część kompanii w rogatywkach i owijaczach, a część w furazerkach i długich spodniach ze spinaczami<sup>46</sup>).

<sup>42</sup> Relacja płk. Wojciecha Tyczyńskiego, dowódcy 56 pp, IPiMS, Relacje z kampanii wrzesniowej, sygn. b37.c, k. 2.

<sup>43</sup> Relacja por. Zygmunta Szadkowskiego, dowódcy kompanii, *ibidem*, k. 90.

<sup>44</sup> A. Korsak, *op. cit.*, s. 19.

<sup>45</sup> P. Dymek, 25. *Dywizja Piechoty...*, s. 46.

<sup>46</sup> Relacja kpt. Kazimierza Kuźmińskiego, dowódcy 7 kompanii strzeleckiej, IPiMS, Relacje z kampanii wrzesniowej, sygn. b37.d, k. 34.

W ramach mobilizacji sierpniowej zmobilizowany został także 25 pal stacjonujący w Kaliszu i Ostrowie Wielkopolskim (I dywizjon)<sup>47</sup>. Po przeprowadzonej wiosną 1939 r. reorganizacji artylerii lekkiej – 25 pal składał się z trzech dwubateryjnych dywizjonów (1 i 2 bateria w I dywizjonie, 4 i 5 bateria w II dywizjonie oraz 7 i 8 bateria w III dywizjonie). W trakcie mobilizacji liczebność pułku miała wzrosnąć do 2133 żołnierzy (w tym 85 oficerów), zaś wszystkie trzy dywizjony miały zostać rozbudowane do etatu wojennego<sup>48</sup>. Pułk po zakończeniu prac mobilizacyjnych miał się składać z dowództwa (poczet dowódcy pułku, pluton topograficzno-ogniowy, pluton łączności, pluton gospodarczy), kolumn amunicyjnych oraz trzech dywizjonów, z których każdy winna posiadać po trzy czterodziałowe baterie. Każda z nich miała się z kolei składać z pocztu dowódcy, drużyny zwiadu, drużyny łączności, sekcji karabinów maszynowych, drużyny gospodarczej oraz dwóch plutonów ogniowych – w każdym plutonie po dwa działa i po dwa jaszczce amunicyjne. Łącznie na stopie wojennej pułk uzbrojony był w 36 dział, w tym po 12 armat 75 mm wz. 1897 w I i II dywizjonie oraz 12 haubic 100 mm wz. 1914/1919 w III dywizjonie<sup>49</sup>. Trzeba tu jeszcze dodać, iż mobilizacja 25 pal była trudniejsza od pułków piechoty z kilku powodów – opóźnień w mobilizacji koni i wozów taborowych, potrzeby naprawienia części z tych wozów oraz konieczności sformowania w bateriach zaprzęgów z koni o podobnym temperamentem – co musiało zająć sporo czasu, gdyż konie z poboru nie były przyzwyczajone do poruszania się w zaprzęgach działonów artyleryjskich. Podobnie jak w przypadku 29, 56 i 60 pp – również w 25 pal występowały liczne inne problemy, jak np. nienajlepsza kondycja koni z poboru, niedobór podków końskich, uprzęży, czy sprzętu taborowego. Oto co na ten temat napisał ppor. Janusz Mazurek (oficer gospodarczy II dywizjonu 25 pal):

W dniu 24 sierpnia 1939 r. o godz. 8.00 wyjechałem z dowództwa 25 p.a.l. w Kaliszu do m. Piątek Mały (około 10 km na północ od Kalisza) jako zastępca przewodniczącego K.P.K. nr 35 (Komisja Poborowa Koni). W rozpoczęciu mobilizacji nastąpiło

<sup>47</sup> W Kaliszu pułk był rozlokowany w trzech miejscach: przy ul. Nowy Świat stacjonowało dowództwo pułku, w koszarach przy ul. Majkowskiej – II dywizjon, a w koszarach przy ul. Piskorzewskiej – III dywizjon, natomiast I dywizjon stacjonował w Ostrowie Wielkopolskim.

<sup>48</sup> Stacjonujący w Ostrowie Wielkopolskim I dywizjon 25 pal (zaliczony do jednostek grupy zielonej) został częściowo zmobilizowany już w trakcie tzw. marcowej mobilizacji alarmowej. Dnia 23 III 1939 r. doprowadzono do etatu wojennego dowództwo dywizjonu oraz jego dwie baterie, zaś trzecią baterię sformowano dopiero w trakcie sierpniowej mobilizacji alarmowej, która rozpoczęła się we wczesnych godzinach porannych 24 sierpnia i objęła całą 25 DP. Szerzej *vide*: B. Kustosik, *25 Pułk Artylerii Lekkiej Ziemi Kaliskiej*, Pruszków 2009, s. 5–6 i 20.

<sup>49</sup> R. Rybka, K. Stepan, *Najlepsza broń...*, s. 298.

kilkugodzinne opóźnienie, gdyż pierwsze konie na miejsce mobilizacji doprowadzono dopiero około godz. 12.00. Natomiast w dowództwie pułku zapewniono mnie, że po moim przyjeździe na miejsce poboru konie będą już czekać na Komisję. Sołtys miejscowości Piątek Mały w chwili mego przyjazdu nie wiedział nic o zarządzonej mobilizacji. Komisja pracowała również i w nocy przy lampach naftowych. Przebieg mobilizacji spokojny. Zadanie zostało wykonane [...] Jeśli chodzi o żołnierzy kolumny taborowej dyonu, to uzbrojenie niedostateczne – wielu żołnierzy bez broni. Wiem, że wielu oficerów było bez pistoletów i bez map. Jednak każdy żołnierz posiadał maskę przeciwgazową. Stan moralny żołnierzy bardzo dobry, pełen entuzjazmu do walki z wrogiem<sup>50</sup>.

O brakach w wyposażeniu zmobilizowanych żołnierzy wspominał także ppor. rez. Stanisław Schmidt (oficer żywnościowy II dywizjonu 25 pal): „Nastrój wśród zmobilizowanych, a nieumundurowanych żołnierzy, był bardzo dobry. Zrozumienie powagi chwili było ogromne. [...] Kolumna żywnościowa wg etatu. Wozy i konie z poboru. Uzbrojenia żadnego. Element narodowościowy bardzo różny”<sup>51</sup>. Pomimo tych trudności mobilizację 25 pal zdołano jednak ukończyć w wyznaczonym czasie, choć braki w wyposażeniu uzupełniano przez kilka kolejnych dni.

W trakcie sierpniowej mobilizacji alarmowej w kaliskich koszarach 29 pSK sformowano także 9 Batalion Strzelców, który został przydzielony do 25 DP i walczył następnie wraz z jej pułkami. Dowódcą batalionu został mjr Mieczysław Ostrowski – wcześniej dowódca 3 kompanii strzeleckiej 66 pp. Kierował on mobilizacją batalionu, która rozpoczęła się 24 sierpnia 1939 r. o godz. 5.00 i zakończyła – zgodnie z planem mobilizacyjnym – w ciągu 24 godzin, tj. do świtu następnego dnia. Większość żołnierzy stanowili rezerwiści, którzy terminowo stawiali się w jednostce. Jednak i w tym wypadku wystąpiły braki w wyposażeniu, co tak wspominał por. Leon Senatorski (dowódca 3 kompanii batalionu): „Umundurowanie kompania otrzymała nowe, uzbrojenie też, nie otrzymałem tylko kb ppanc. oraz hełmów, które miały być dostarczone później”<sup>52</sup>. Podobne informacje przyniosła także relacja ppor. Włodzimierza Grzelaka (dowódcy oddziału zwiadowczego 9 Batalionu Strzelców):

<sup>50</sup> Relacja ppor. Janusza Mazurka, oficera gospodarczego II dywizjonu 25 pal, IPiMS, Relacje z kampanii wrześniowej, sygn. b37.f, k. 10.

<sup>51</sup> Relacja ppor. Stanisława Schmidta, oficera żywnościowego II dywizjonu 25 pal, *ibidem*, k. 15. *Vide*: Relacja ppor. Stanisława Postawy, oficera gospodarczego III dywizjonu 25 pal, *ibidem*, k. 30.

<sup>52</sup> Relacja por. Leona Senatorskiego, dowódcy 3 kompanii 9 Batalionu Strzelców, *ibidem*, Relacje z kampanii wrześniowej, sygn. b37.e, k. 1.

Stany liczbowe kompanii i plutonów specjalnych etatowe, pełne. Uzbrojenie kompletne, z wyjątkiem hełmów, których baon nie otrzymał. Wyposażenie całości oddziału, o ile mogłem stwierdzić – bez zarzutu. [...] Napływ rezerwistów odbywał się bez żadnych przeszkód. [...] Mobilizacja została ukończona całkowicie, a drobne braki (kucie koni, naprawa wozów etc.) zostały uzupełnione w ciągu kilku następnych dni<sup>53</sup>.

Jednak w dalszej części swej relacji wymienił on szereg innych problemów z jakimi borykano się przy mobilizacji batalionu:

Konie pobrane z punktów rozdziału koni nie były końmi typu „W”, ani nawet „AL” – były to zwykle chłopskie konie robocze, nieprzyzwyczajone do siodła, często niepodkute. Siodła meksykańskie miały tak długie popręgi, że na każdym koniu po osiodłaniu i podciągnięciu popręgu na „ostatnią dziurkę” można było dwie pięści swobodnie wsunąć między pas popręgu a brzuch koński. [...] Zwożenie broni, amunicji i oporządzenia wymagało bardzo dużo czasu, ludzi i środków przewozowych, ponieważ poszczególne miejsca wydawania były daleko rozrzucone. [...] Odległości duże, samochodów bardzo mało, a oddziałów mobilizujących się wielka ilość. Stan fizyczny zmobilizowanego oddziału przedstawiał się bardzo dobrze: ludzie młodzi, zupełnie zdrowi, może tylko nieco odwykli od jazdy konnej i na rowerze<sup>54</sup>.

Generalnie można stwierdzić, iż pomimo licznych trudności mobilizacja oddziałów 25 DP przebiegła zasadniczo sprawnie i w wyznaczonym terminie, zaś stan moralny żołnierzy był dobry. Różnego rodzaju braki uzupełniono w większości już po zakończeniu mobilizacji dywizji<sup>55</sup>.

<sup>53</sup> Relacja ppor. Włodzimierza Grzelaka, dowódcy oddziału zwiadowczego 9 Batalionu Strzelców, *ibidem*, k. 8.

<sup>54</sup> *Ibidem*, k. 9.

<sup>55</sup> Relacja ppłk. F. Gryła, dowódcy 29 pSK, CAW WBH, Kampania wrześniowa, sygn. II.3.29, k. 32–33; sygn. II.13.15; Relacja mjr. Bolesława Wodeckiego, *ibidem*, k. 1–2; H. Zieliński, Zarys kroniki 25 Dywizji Piechoty z września 1939 r., *ibidem*, Wojna obronna Polski 1939, sygn. IX.2.3.210, k. 9–11; *Udział społeczeństwa...*, s. 159–168. Już 26 VIII 1939 r. pierwsze pododdziały 25 DP zaczęto kierować do obsadzenia przygotowywanych od kilku miesięcy połowych stanowisk obronnych w rejonie własnych garnizonów. Dla przykładu, I batalion 29 pSK (dowódca mjr S. Szczygieł) – po ukończeniu mobilizacji – zajął wysunięte stanowiska obronne na zachód od Kalisza w rejonie Szczypiorna. Po zakończeniu prac mobilizacyjnych – w ciągu dwóch najbliższych dni II i III batalion tego pułku wzmocnił obsadę przedmościa kaliskiego: II (dowódca mjr J. Światowiec) na prawym skrzydle w okolicy wsi Dobrzec, zaś III (dowódca mjr B. Wodecki) na lewym skrzydle w rejonie Sulisławic i Piwnic. Głównym zadaniem pułku w tych dniach była osłona mobilizacji garnizonu kaliskiego

W przededniu wybuchu II wojny światowej 25 DP, dowodzona przez gen. bryg. Altera, znajdowała się na skraju lewego skrzydła Armii „Poznań”, osłaniając obszar Wielkopolski od południowego zachodu. Jej początkowym zadaniem miało być prowadzenie działań opóźniających na pozycji osłonowej w rejonie Kalisza i rozpoznanie sił nieprzyjaciela działającego wzdłuż osi Wrocław–Koło, po czym wycofanie na główną pozycję obronną armii w okolicach Koła. Pas obrony 25 DP zamykał się między osiami: Rawicz–Jarocin–Pyzdry na prawym skrzydle, a Odolanów–Kozminek–Dobra–Uniejów na lewym. Do jego obrony gen. bryg. Alter otrzymał dodatkowo – oprócz własnej dywizji – 8 i 9 Batalion Strzelców, 70 pp i I dywizjon 17 pal (dwa ostatnie przydzielone z 17 DP na czas wykonania działań osłonowych), bataliony Obrony Narodowej „Ostrów” i „Krotoszyn”, 31 kompanię czołgów rozpoznawczych oraz kilka mniejszych pododdziałów. Wysunięcie przez gen. bryg. Altera niemal połowy podległych mu sił na przedpole pozycji osłonowej wynikało z pokojowej dyslokacji 25 DP, ponieważ aż dwa spośród jej pułków mobilizowały się w bezpośrednim sąsiedztwie granicy polsko-niemieckiej: 56 pp w Krotoszynie i 60 pp w Ostrowie Wielkopolskim. Ponadto, w celu utrzymania łączności z wysuniętymi oddziałami Armii „Łódź” w rejonie Ostrzeszowa i Grabowa nad Prosną oraz rozpoznania wroga działającego na południe od Kalisza, gen. bryg. Alter skierował w rejon Czarnego Lasu i Antonina (10 km na północ od Ostrzeszowa) kawalerię dywizyjną rtm. Antoniego Paszkowskiego. Z kolei główną pozycję osłonową na Prośnie obsadzał Oddział Wydzielony płk. Alfreda Konkiewicza (dowódca 70 pp) na odcinku od ujścia Proсны do Warty do m. Jarzębniki (składający się z 70 pp, 8 Batalionu Strzelców, I dywizjonu 17 pal i II dywizjonu 25 pal) oraz na przedmościu kaliskim grupa ppłk. Gryła (dowódca 29 pSK). W jej skład wchodził 29 pSK, III dywizjon 25 pal (dowódca ppłk Józef Nowak – natomiast I dywizjon 25 pal mjr. Stanisława Boryczki został skierowany w rejon Ostrowa Wielkopolskiego do dyspozycji dowódcy 60 pp), 25 dac (dowódca kpt. Edmund Wołkowiński) oraz 9 Batalion Strzelców, które miały rozpoznać działania nieprzyjaciela między Grabowem nad Prosną a Przygodzicami oraz zorganizować obronę wspomnianego przedmościa na lewym brzegu Proсны<sup>56</sup>.

Około godz. 20.00 dnia 30 sierpnia gen. bryg. Alter otrzymał rozkaz przyjęcia przez 25 DP zasadniczego ugrupowania osłonowego na Prośnie i wycofania za nią wysuniętych oddziałów dywizji – tj. 56 i 60 pp oraz I dywizjonu 25 pal. Generał uznał jednak, iż natychmiastowe wycofanie obu pułków nie jest konieczne, gdyż

---

oraz rozpoznanie w kierunku Psary–Strzyżew i Grabowa nad Prosną. Oprócz 29 pSK załogę przedmościa kaliskiego stanowiły ponadto: 9 batalion strzelców (sformowany przez ten pułk) oraz dowodzony przez mjr. Stanisława Boryczkę III dywizjon 25 pal.

<sup>56</sup> P. Dymek, 25. *Dywizja Piechoty...*, s. 40–41.



zajmowały one przygotowane do obrony pozycje, a nieco późniejsze przegrupowanie ich na linię Proсны umożliwiło ewakuację Krotoszyna i Ostrowa Wielkopolskiego. Dlatego też dowódca 25 DP interweniował w tej sprawie w dowództwie Armii „Poznań” i uzyskał zgodę na ich pozostanie w dotychczasowych rejonach do wieczora 31 sierpnia. W konsekwencji, o świcie 1 września ugrupowanie 25 DP wyglądało następująco: 56 pp obsadzał rejon Krotoszyna, 60 pp z I dywizjonem 25 pal – rejon Ostrowa Wielkopolskiego, 70 pp z 8 Batalionem Strzelców, II dywizjonem 25 pal i I dywizjonem 17 pal – prawy brzeg Proсны od Jastrzębnik do jej ujścia do Warty, zaś 29 pSK z III dywizjonem 25 pal, 25 dac i 9 Batalion Strzelców – przedmoście kaliskie<sup>57</sup>.

Wszystkie jednostki 25 DP mobilizowały się pod koniec sierpnia 1939 r. w sposób niejawną, zaś sama mobilizacja alarmowa – jak to trafnie ujęli autorzy monografii Armii „Poznań” – „nie była równoznaczna z rozpoczęciem działań wojennych, gdyż nadal w kraju był stan pokojowy, i nie była równoznaczna z przyjęciem ugrupowania wyjściowego”<sup>58</sup>. Co trzeba jednak podkreślić, niezmiernie złożony proces mobilizacji wspomnianej dywizji odbył się zasadniczo sprawnie i zgodnie z terminami określonymi w tabelach mobilizacyjnych dywizji. Była ona pierwszorazowym związkiem taktycznym, mobilizującym się w garnizonach położonych wzdłuż granicy polsko-niemieckiej w południowej Wielkopolsce. Powodowało to dodatkowe utrudnienia wynikające z krótkiego czasu na doprowadzenie dywizji do etatu wojennego i stanu gotowości bojowej. Jednak dzięki wielkiemu wysiłkowi kadry zawodowej wszystkich oddziałów, dobremu stawiennictwu rezerwistów oraz wyętej pracy pododdziałów gospodarczych i kwatermistrzowskich udało się szybko przezwyciężyć trudności.

<sup>57</sup> W. Rezmer, *Armia „Poznań”...*, s. 73; P. Dymek, *op. cit.*, s. 47–48. Warto tu jeszcze wspomnieć o tym, że 29 sierpnia władze polskie podjęły decyzję o zarządzeniu mobilizacji powszechnej (plakatowej) mającej rozpocząć się następnego dnia w godzinach porannych. Jednakże już po kilku godzinach (około 17.00) – w wyniku interwencji ambasadorów Francji i Wielkiej Brytanii w Polsce, chcących nie dopuścić do wybuchu wojny – marszałek Śmigły-Rydz zdecydował o jej odwołaniu. Posunięcie to wpłynęło negatywnie na żołnierzy pod względem psychologicznym, ale także utrudniło rozpoczęcie mobilizacji powszechnej. Rozkaz odwołujący ją wpłynął do dowództwa 25 DP 29 sierpnia o godz. 18.45 i brzmiał: „Mobilizacja powszechna wstrzymana. Obwieszczeń nie rozlepieć”. Rozkaz ten wprowadził sporą dezorientację w garnizonach 25 DP, gdyż już następnego dnia, po ponownej analizie sytuacji, rząd polski podjął decyzję o powtórnym zarządzeniu mobilizacji powszechnej, która rozpoczęła się rankiem 31 sierpnia. Telegram do dowódcy 25 DP o wstrzymaniu mobilizacji powszechnej, 29 VIII 1939, CAW WBH, Kampania wrześniowa, sygn. II.13.9, k. 116 oraz Telegram mobilizacyjny do dowódcy 25 DP, 30 VIII 1939, *ibidem*, sygn. II.13.10, k. 20.

<sup>58</sup> P. Bauer, B. Polak, *op. cit.*, s. 107.

Na zakończeniu warto zasygnalizować dalsze losy 25 DP w pierwszych dniach wojny polsko-niemieckiej. Dnia 1 września była ona w pełni zmobilizowanym związkiem taktycznym gotowym do obrony lewego skrzydła Armii „Poznań”. Początkowo Niemcy nie przejawiali większej aktywności w pasie obrony 25 DP<sup>59</sup>, lecz już w godzinach popołudniowych 1 września oddziały niemieckie zaczęły kierować się na styk Armii „Poznań” i Armii „Łódź” – wobec czego dowódca dywizji nakazał 56 i 60 pp wycofać się na główną linię obrony na Prośnie. Dwa dni później Naczelne Dowództwo – wobec pogarszającego się ogólnego położenie armii polskiej – nakazało dowódcy Armii „Poznań” przegrupować podległe mu siły na główną pozycję obronną na linii Bydgoszcz–Gopło–Konin. Kaliska 25 DP miała pozostać w dotychczasowym rejonie do czasu cofnięcia na nią centrum armii oraz do czasu powrotu wysuniętych pododdziałów dywizji na linię Prosnę<sup>60</sup>. Po wykonaniu tego ostatniego zadania jej oddziały opuściły nocą 3/4 września rejon Kalisza i w kolejnych dniach – wraz z głównymi siłami Armii Poznań – uczestniczyły w jej dalszych działaniach bojowych, w tym w bitwie nad Bzurą. To już jednak zupełnie inna opowieść, wykraczająca poza ramy tematyczne artykułu<sup>61</sup>.

## Bibliografia (Bibliography)

### Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego [CAW WBH]

Departament Artylerii Ministerstwa Spraw Wojskowych, sygn. I.300.34.68

Kampania wrześniowa, sygn. II.1.23, II.3.29, II.13.9, II.13.10

Wojna obronna Polski 1939, sygn. IX.2.3.210

Instytut Polski i Muzeum im. Generała Sikorskiego w Londynie [IPiMS]

25 Dywizja Piechoty, sygn. b37.a, b37.b, b37.c, b37.d, b37.e, b37.f

<sup>59</sup> Ograniczając się jedynie do próby zdobycia Krotoszyna i Ostrowa Wielkopolskiego, powstrzymanej bez większego trudu przez pododdziały 56 i 60 pp.

<sup>60</sup> Dodatkowo gen. bryg. Alter uzyskał zgodę dowódcy armii na skierowanie na zagrożone lewe skrzydło w rejon Koźminka (15 km na północny wschód od Kalisza) I i III batalionu 70 pp wraz z I dywizjonem 17 pal, które miały osłonić dywizję z kierunku Błaszek zajętych przez pododdziały niemieckiej 24 DP.

<sup>61</sup> Szerzej o walkach Armii „Poznań” i 25 DP: W. Rezmer, *Armia „Poznań”...*, s. 89 i nn.; P. Bauer, B. Polak, *op. cit.*, s. 123 i nn.; P. Dymek, *op. cit.*, s. 51 i nn.

## Źródła drukowane

- Rybka R., Stepan K., *Najlepsza broń. Plan mobilizacyjny „W” i jego ewolucja*, Warszawa 2010.
- Rybka R., Stepan K., *Rocznik Oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Kraków 2006.
- Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł*, red. E. Kozłowski, Warszawa 1968.
- Zarzycki P., *Plan mobilizacyjny „W”. Wykaz oddziałów zmobilizowanych na wypadek wojny*, Pruszków 1995.

## Opracowania

- Bauer P., Polak B., *Armia „Poznań” w wojnie obronnej 1939*, Poznań 1983.
- Drozdowski K., *25 Dywizja Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 2018.
- Dymek P., *25. Dywizja Piechoty w wojnie 1939 roku*, Warszawa–Poznań 2012.
- Dymek P., *29 Pułk Strzelców Kaniowskich*, Pruszków 2013.
- Dymek P., *60 Pułk Piechoty*, Warszawa 2012.
- Gibasiewicz A., *Organizacja służby uzbrojenia w Wojsku Polskim w latach 1918–1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2017, R. XVIII(LXIX), nr 2(260), s. 45–89.
- Grzelak C., *Kresy w czerwieni 1939*, Warszawa 1998.
- Jarno W., *Garnizon kaliski w latach 1918–1921*, „Rocznik Kaliski” 1996/1997, t. XXVI, s. 129–144.
- Jarno W., *Kaliski 29 Pułk Strzelców Kaniowskich w latach 1918–1921*, „Rocznik Kaliski” 2002, t. XXVIII, s. 89–117.
- Jarno W., *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918–1939*, Łódź 2001.
- Jarno W., Kozłowski W., *10. Dywizja Piechoty w wojnie 1939 r.*, Pruszków 2016.
- Jurga T., *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1990.
- Korsak A., *56 Pułk Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 1991.
- Kozłowski E., *Wojsko Polskie 1936–1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1964.
- Kryska-Karski T., *Materiały do historii Wojska Polskiego*, Londyn 1984, nr 11–12.
- Kustosik B., *25 Pułk Artylerii Lekkiej Ziemi Kaliskiej*, Pruszków 2009.
- Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. I (*Kampania wrześniowa 1939 r.*), cz. 1 (*Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*), Londyn 1951.
- Rezmer W., *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 2014.
- Rezmer W., *Operacyjna służba sztabów Wojska Polskiego w 1939 r. (organizacja, zasady funkcjonowania, przygotowanie do wojny)*, wyd. 2, Warszawa 2010.
- Rozdżestwieński P., *Umundurowanie połowe piechoty*, Warszawa 2014.

Rzepniewski A., *Wojsko Polskie wobec perspektywy zagrożenia wojennego 1935–1939*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1846–1939*, red. P. Stawecki, Warszawa 1990, s. 592–762.

Szubański R., *Plan operacyjny „Wschód”*, Warszawa 1993.

*Udział społeczeństwa ziemi kaliskiej w wojnie obronnej 1939 r. Praca zbiorowa wydana z okazji 40-lecia wojny obronnej narodu polskiego we wrześniu 1939 r.*, red. B. Polak, Kalisz 1979.

*Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1846–1939*, red. P. Stawecki, Warszawa 1990.

Zgórniak M., *Możliwości wojenne Niemiec i Polski w 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989, R. XXXIV, nr 3, s. 94–107.

---

### Notka o autorze

**Dr hab. prof. UŁ Witold Jarno** – zatrudniony w Katedrze Historii Polski i Świata po 1945 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego. Absolwent Wydziałów: Filozoficzno-Historycznego (1994) oraz Prawa i Administracji (1998) Uniwersytetu Łódzkiego.

**Zainteresowania naukowe:** historia wojskowości polskiej w XX w. oraz dzieje Polski i regionu łódzkiego w XX w. Jest autorem ponad stu artykułów naukowych dotyczących tej problematyki i kilkunastu monografii.



witold.jarno@uni.lodz.pl